SALUS REI PUBLICAE SUPREMA LEX ESTO

1976 **kronika** 3/4

poświęcona sprawom polskim

ROK VI KOPENHAGA · OSLO · SZTOKHOLM NR 61/62

UCHWAŁA

Rada Narodowa R.P. na posiedzeniu w Londynie 28.lutego 1976 r. podjeła jednomyślnie następującą uchwałę:

W związku z uchwalonymi w dniu 10.lutego 1976 r. przez sejm PRL w Warszawie zmianami konstytucji P.R.L., Rada Narodowa R.P.stwierdza, że:

1. Sejm P.R.L., który te uchwały podjął, nie reprezentuje woli narodu polskiego, gdyż nie został wybrany w wolnych i demokratycznych wyborach, lecz narzucony narodowi polskiemu przez rządzącą z łaski Kremla dyktature komunistycznej monopartii.

2. Podjete przez ten sejm uchwały konstytucyjne, ustalające "przewodnią" role P.Z.P.R. w życiu narodu i państwa, pozbawiają naród polski jego suwerennych praw stanowienia o sobie i nadają konstytucyjną sankcje dyktaturze monopartii nad narodem.

3. Podjete uchwały, nadające konstytucyjną sankcję zasadzie "przyjaźni i współpracy" ze Związkiem Sowieckim w dziedzinie polityki zagranicznej, pozbawiają naród i państwo polskie ich suwerennych praw w dziedzinie kształtowania swoich stosunków miedzynarodowych zgodnie z rzeczywistymi interesami narodu i państwa. Zasada ta utrwala zależność Polski od Związku Sowieckiego i daje mu formalną podstawe do ingerencji w sprawy Polski.

Zmiany konstytucji P.R.L., będąc nowym ogniwem podobnych zmian dokonanych uprzednio w Czechosłowacji, Bułgarii, na Węgrzech i w Niemieckiej Republice Demokratycznej, są dalszym aktem integracji komunistycznego imperium i zwiększają zagrożenie Europy Zachodniej i Wolnego Świata przez sowiecki imperializm.

4. Rada Narodowa R.P. stwierdza, iż wprowadzone pod naciskiem opinii publicznej poprawki do proponowanych zmian w konstytucji stwarzają pozory ustepstw, ale nie zmieniają istoty rzeczy.

Uchwały konstytucyjne sejmu P.R.L., będąc aktem bezprawia dyktatury, nie mogą obowiązywać narodu polskiego, który nadal walczyć bedzie o swe naturalne prawo do wolności, niepodległości i suwerenności.

Rada Narodowa R.P. wyraża swą solidarność, uznanie i poparcie dla szerokiej i odważnej akcji protestacyjnej, zapoczątkowanej przez intelektualistów i młodzież w kraju, wysuwającej żądania podstawowych praw obywatelskich, oraz wyborów do sejmu w oparciu o pieciorzymiotnikowy system wyborczy.

Rada Narodowa R.P. wyraża swoje uznanie Kongresom Polonii: Amerykańskiej, Kanadyjskiej i Australijskiej, Zjednoczeniu Polskiemu w W.Brytanii, działającemu w ramach Komitetu Obywatelskiego i wszystkim

organizacjom w wolnym świecie, radiostacjom zagranicznym nadającym programy w języku polskim, przyjaznej prasie zagranicznej oraz wolnej prasie polskiej za ich dotychczasową akcję na rzecz dążeń narodu polskiego do wolności i niepodległości, których aktualnym wyrazem stały się wystąpienia intelektualistów i młodzieży w kraju.

Rada Narodowa R.P. apeluje do wszystkich organizacji polskich w wolnym świecie o dalszą czujność w tej sprawie i współudział w walce narodu polskiego o odzyskanie suwerennych praw.
Walka o wolność i niepodległość trwa.

RADA NARODOWA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

U C H W A Ł A

Komitetu na Rzecz Wolnej Polski w Skandynawii
z dnia 23.lutego 1976 r.

Komitet na Rzecz Wolnej Polski w Skandynawii imieniem wszystkich organizacji niepodległościowych wchodzących w skład Komitetu z terenu Danii, Norwegii i Szwecji w pełni popiera żądania społeczeństwa polskiego w kraju wyrażone w licznych listach do władz P.R.L.,a przede wszystkim w liście 59 przedstawicieli opinii społecznej domagający się podstawowych praw dla narodu polskiego i przestrzegania Deklaracji Praw Człowieka, a m.in. swobody dla działalności kulturalnej, oświatowej i naukowej, wolności osobistej i możliwości swobodnego wyznawania religii bez konsekwencji politycznych.

Komitet na Rzecz Wolnej Polski uważa, że wprowadzone zmiany do konstytucji uchwalone w dniu 10.lutego 1976 r. są kolejnym krokiem w formalnym uzależnieniu P.R.L. od Związku Sowieckiego, skierowane przeciw narodowi polskiemu i jego interesom, oraz deklaracji podpisanej w Helsinkach.

PRZEMÓWIENIA NOWOROCZNE

W dniu 4.stycznia br. odbyła się tradycyjna uroczystość składania życzeń Prezydentowi RP, na którą przybyli członkowie Rządu RP na Obczyźnie, Rady Narodowej RP, Skarbu Narodowego, przedtsawiciele życia politycznego, duchowieństwa, organizacji kombatanckich, społecznych, kulturalnych i naukowych.

W swoim przemówieniu Prezydent RP Stanisław Ostrowski powiedział m.in.:

"...Rok miniony był dalszym ciągiem politycznej ofensywy Moskwy, i to ofensywy nie pozbawionej sukcesów. Nie osiągnęła ona wprawdzie swego głównego celu w Helsinkach, gdyż uchwały tam zapadłe nie mają - co sami komuniści przyznają - charakteru układu prawno-międzynarodowego... Z drugiej wszakże strony ani jeden z 35 przedstawicieli państw uczestniczących w konferencji helsinskiej nie odważył się zaprotestować przeciw Jałcie, przeciw zbrojnej interwencji Rosji na Węgrzech i w Czechosłowacji...przeciw kolonialnemu imperializmowi Moskwy uprawianemu przez nią w stosunku do narodów w tzw.republikach radzieckich i w stosunku do krajów satelickich...
skrajny pesymizm jest nieuzasadniony i szkodliwy, gdyż przyczynia się do osłabienia wiary w odzyskanie niepodległości i kruszy jedne z głównych założeń, na których opiera się nasza emigracja...oddaje

usługę Moskwie i posłusznemu jej reżymowi w Warszawie.
Obowiązkiem naszym - w szczególności naszej prasy niepodległościowej - jest ustawicznie wskazywać, że tzw.odprężenie, które propaguje Moskwa, nie nastąpiło ... w Helsinkach. Mamy i będziemy mieli pod dostatkiem materiałów, które dowodzą, że to właśnie imperializm Kremla zbrojącego się po zęby, że to jego nieustająca polityczna dywersja w Europie Zachodniej, w Afryce, w Ameryce Łacińskiej, na Bliskim Wschodzie zdradzają tzw. ducha Helsinek...
Mimo zaciskania obroży politycznej, mimo dotkliwie odczuwanych niedostatków np.w dziedzinie mieszkaniowej lub żywnościowej, optymistycznie oceniamy postawę społeczeństwa w omawianym okresie. Podziwiamy jego żywotność, cenimy jego zasadniczy opór przeciw akceptacji i przyzwyczajaniu sie do narzuconej z zewnątrz przemocy. Co więcej w bezprzykładnię trudnych warunkach politycznych pamięta sie w Polsce czujnie o ziemiach Rzeczypospolitej zagrabionych przez Rosje. Rośnie literatura o tych ziemiach. Zwracając na ten uwage, niepodobna przemilczeć wspaniałej manifestacji na cześć orląt lwowskich na Jasnej Górze w Częstochowie i w warszawskiej katedrze św.Jana. Tablice upamiętniającą ich heroizm poświęcił Ks.Prymas Wyszyński w asyście naszego Biskupa Władysława Rubina, a przemówienie opiewające bohaterstwo Lwowa w walce o przynależność do Rzeczypospolitej wygłosił gen.Roman Abraham. Emigracja winna brać przykład z tej postawy naszych rodaków w kraju, którzy w niewoli potrafią bronić wolności i całości ziem Rzeczypospolitej...
Korzystam też ze sposobności, aby z całym naciskiem podkreślić, że zawsze docenialiśmy, doceniamy i będziemy doceniali historyczną role wielo milionowej Polonii na obczyźnie, i że zapowiedź jej wzmożonej, organizacyjnej działalności, uchwalonej na konferencji waszyngtońskiej, przyjmujemy z radością...
Spośród najważniejszych zadań jakie nas wszystkich czekają w bliskiej przyszłości, pragnę wymienić następujące: wzmocnienie rządu i jego aparatu... m.in. przez odmłodzenie zspołu rządowego i Rady Narodowej RP,... domaganie sie... przez całe społeczeństwo emigracyjne zmiany losu milionowej rzeszy naszych rodaków w Związku Sowieckim,...aby los ten uległ zasadniczej poprawie, aby ocalić tych Polaków od wynarodowienia i umożliwić im powrót do ojczyzny...
W obliczu rosnących niebezpieczeństw, w coraz trudniejszym w dziedzinie międzynarodowym okresie, w jaki z nowym rokiem wchodzimy, musimy zaostrzyć walkę o najważniejsze zasady, w imię których pozostaliśmy na obczyźnie. Musi to być walka o cele maksymalne... Walczyć musimy z dezinformacją PRL-owską... prowadzoną wśród naszej emigracji. Walczyć musimy o własną narodową osobowość i zachowanie substancji. Rola emigracji politycznej jest dziś większa niż kiedykolwiek dotychczas... Rola jej się nie kończy. Rola jej i zadania oraz obowiązki rosną...

W odpowiedzi Premier A.Urbański/PPS/ podkreślił ze swej strony m. in.:
"...Polska przechodzi głęboki kryzys gospodarczy... Wywołuje to niezadowolenie i stajki mas pracujących w fabrykach, kopalniach i hutach. Chcąc rozładować niezadowolenie reżym warszawski z Gierkiem na czele zaciągnął ogromne pożyczki w krajach wolnego świata, nie mogą jednak one zaspokoić dążeń pracujących do podniesienia niskiej stopy życiowej. Cały system gospodarczy kraju oparty na kłamstwach i fałszowaniu danych statystycznych... nie budzi zaufania. Braki na rynku świadczą bowiem bądź o fałszowaniu danych statystycznych, bądź wywożeniu gotowych wyrobów do Rosji bolszewickiej....
Na uchodźstwie obóz niepodległościowy wzmocnił swoje podstawy nie tylko wewnętrznie, ale też i w stosunkach zewnętrznych. Zdobywamy uznanie przyjaciół dla naszej walki o wyzwolenie narodu polskiego

CZYTAJCIE i PRENUMERUJCIE

DWUJĘZYCZNE

free poland

BOX 768
MADISON SQUARE STATION P.O.
NEW YORK, NEW YORK 10010

free croatia

BOX 807
MADISON SQUARE STATION P.O.
NEW YORK, NEW YORK 10010

free cossackia

BOX 1095
GRAND CENTRAL STATION P.O.
NEW YORK, NEW YORK 10017
or
8000 Muenchen 40
Schliessfach 401772
Federal Republic of Germany

free slovakia

BOX 1095
GRAND CENTRAL STATION P.O.
NEW YORK, NEW YORK 10017
or
National Press Bldg
Washington, DC 20045

KOMUNIKATY z POLA WALKI
przeciwko sowieckiemu imperium
NIE SĄ SPRZEDAWANE W KIOSKACH
ZAMAWIAJCIE PRENUMERATĘ DLA
SIEBIE I WASZYCH PRZYJACIOŁ

spod reżymu komunistycznego... Zmiany międzynarodowych stosunków politycznych, których nadejścia należy się spodziewać w najbliższych czasach, wzmocnią jeszcze pozycję Rządu RP wśród państw wolnego świata.

W dniach 7.-9.listopada odbył się w Waszyngtonie Zjazd Delegatów zorganizowanych środowisk polskich organizacji społecznych w 12 krajach. Zebrani na Konfrencji przedstawiciele polskiego Wolnego Swiata uchwalili deklarację stwierdzającą, że reżym warszawski prowadzi politykę zagraniczną w interesie Rosji bolszewickiej, wbrew interesom narodu polskiego; że polityka wewnętrzna reżymu zmierza do wykorzenienia z umysłów Polaków tysiąletniego dorobku kultury polskiej, opartej o zasady chrześcijańskiej wolności i godności osobistej. Walka z istniejącym stanem należała zawsze do czynników niepodległościowych...

Nasza działalność winna skoncentrować się na twardej, nieustępliwej walce z narzuconym reżymem komunizmu rosyjskiego...,wzmocnieniu prac ośrodka niepodległościowego przez wprowadzenie nowych sił..., usprawnieniu naszego paparatu informacyjnego..., uzupełnienia składu Rady Narodowej RP przez wprowadzenie delegatów z wyborów w Anglii i ośrodków z poza Anglii.

W tej walce winniśmy dążyć do łączenia wszystkich sił niepodległościowych. Należy dążyć do łączenia i współdziałania wszystkich sił ośrodków niepodległościowych narodów Europy Srodkowo-Wschodniej dla walki z imperializmem rosyjskim. Zmobilizowane siły narodów Europy Srodkowo-Wschodniej, to wielki ładunek wybuchowy, który może mieć decydujące znaczenie w odbudowie Niepodległości, Wolności i Demokracji.

Przwodniczący Rady Narodowej RP F.Wilk/PSL/ zwracając się do Prezydenta RP wspomniał o zjednoczeniu sił niepodległościowych na obczyźnie i dywersji sił komunistycznych wśród emigracji niepodległościowej, i dalej m.in.:

"...W ten sposób idea legalizmu zyskuje poparcie w coraz szerszych kręgach w skali światowej i ufamy, że niedługa jest już chwila, w której wszyscy niepodległościowi Polacy skupią swoje dążenia i walke o wolność i niepodległość naszego kraju pod jednym, niezależnym i demokratycznym kierownictwem, reprezentującym ciągłość niezawisłej Rzeczypospolitej.

Wielką zachętą i umocnieniem dla nas są rosnące wpływy Skarbu Narodowego, które w minionym roku, dzięki ofiarności rzesz uchodźczych i polonijnych przyniosły imponujące wyniki.

Szczególnie cennym dla nas jest napływ ludzi ze średniego i młodego pokolenia, którzy garną się do współdziałania z ośrodkiem legalnej władzy i włączają sie do wspólnej pracy dla dobra Sprawy Polskiej. Otrzymujemy też wiele zachęty od ludzi z kraju, od nowej fali uchodźców polskich spod reżymu komunistycznego, pełnych ofiarności, odwagi dynamiki i entuzjazmu. Mamy tego świadectwo w ich zespołach amerykańskich, skupionych wokół chigakowskiego "Po prostu", "Listów do Polaków" w New Britain, szwedzkiego "Aneksu" i duńskiej "Kroniki". Trzeba koniecznie te młode siły wykorzystać dla naszej wspólnej pracy, trzeba zdynamizować wspólnie naszą akcję niepodległościową..., aby postawić Sprawę Polski i wszystkich narodów podbitych przez sowiecki imperializm w centrum światowej opinii. Jest to tym bardziej konieczne, bo pokolenie bojowników o wolność Polski z I.wojny światowej odeszło lub odchodzi ze sceny historii, a niestety, odchodzą również przedwcześnie utrudzeni w bojach i umęczeni w kacetach i łagrach sowieckich weterani II.wojny...

Siły nasze rosną i rosnąć będą, bo sprawa nasza jest niezaprzeczalnie słuszna. Komunizm, któremu wypowiedzieliśmy bezkompromisową walke w 1945 roku, a nad którym odnieśliśmy już raz historyczne zwycięstwo w 1920 roku, jest ideologią schyłkową. Kruszy się w naszych oczach

ideowo i nie reprezentuje nic, poza brutalną siłą militarną i aparatem policyjnego terroru...

Szala historii przechyla się na naszą stronę i na stronę narodów walczących o swe wyzwolenie. Nie jesteśmy sami. Jest nas ponad 300 milionów, pogrążonych w niewoli i poddanych najokrutniejszej tyranii w dziejach ludzkości. I dlatego nie mamy najmniejszej wątpliwości, że siły zła będą musiały ustąpić siłom dobra. I dlatego mamy niezłomną wiarę w szczęśliwą przyszłość naszego narodu i wszystkich narodów ujarzmionych.

W tym ostatnim etapie naszej walki czego nam najbardziej potrzeba - to odwagi. Okazują ją najlepsi w narodzie w kraju, jak mamy tego świadectwo w Deklaracji 59 intelektualistów polskich, którzy w walce o podstawowe prawa wolności narodu nie po raz pierwszy przełamali barierę starchu...

Kolejnym mówcą był najstarszy funkcją, zasłużony żołnierz Rzeczypospolitej gen.dyw.Stanisław Kopański, który powiedział m.in.:

"...Minęło już 30 lat od zakończenia ówczesnej martyrologii narodu i wielkiej epopei wojennej polskiego żołnierza. Mija również 30 lat od czasu, gdy nowa przemoc zapanowała nad Polską i wraz z tym drugim aktem narodowej tragedii rozpoczął sie nowy okres w dziejach żołnierza polskiego.

W Polsce, narzucony jej reżym rozpętał prześladowania żołnierzy Armii Krajowej. Oskarżenia i procesy, zesłania i więzienia, mordy sądowe i bez sądów były wówczas ich chlebem powszednim. Prześladowaniem objęto dużą część tych żołnierzy, którzy wrócili do kraju z Polskich Sił Zbrojnych na obczyźnie. Terror ten trwał około lat dziesięciu. Gdy minął, pozostał ucisk nie pozwalający byłemu żołnierzowi na swobodne zrzeszanie się i wyrażanie w pełni swych myśli i uczuć. Fałszuje się przy tym jego dzieje i karze się wszystkim wierzyć w ten fałsz wierzyć. Żołnierz zaś tak zwanego Wojska Ludowego poddany jest stałemu naciskowi sowieckiej doktryny i przymuszany do takich czynów jak udział w inwazji Czechosłowacji...

Od początku żołnierz rozumiał, że w warunkach w których życie trzeba budować od nowa, nie wystarczą wysiłki jednostkowe, lecz potrzebne są również organizacje, które byłyby mu oparciem społecznym i ideowym. Stąd, znaczne fundusze Polskich Sił Zbrojnych, centralne i składkowe, zostały przeznaczone na założenie masowych organizacji byłych żołnierzy, marynarzy i lotników. Wsparto prasę polską, która była w części prasą żołnierza. Umożliwiano studia w kilku uniwersytetach zagranicznych. Co więcej, przeznaczono znaczne sumy na instytuty historyczne, by przechowywały żywą pamięć o przeszłości, co jest nieodzowne dla każdej społeczności, która chce zachować swe własne oblicze. Wszystko to jednak były tylko fundamenty. I oto dziś po 30 latach możemy spojrzeć na wyniki...
Stowarzyszenie Polskich Kombatantów pracujące w przeszło 20 krajach, wspiera się harcerstwo, szkoły polskie, zspoły sportowe i artystyczne, Stowarzyszenie Lotników Polskich, Samopomoc Marynarki Wojennej, Koło Armii Krajowej, Koło Kobiet Żołnierzy PSZ i Związek Inwalidów pracują podobnie z równym powodzeniem... Wszystjie wydają biuletyny, periodyki, a nawet książki, które utwalają w pamięci narodu dzieje jego sił zbrojnych.

Wielka pod tym wzgledem przypada Instytutowi Polskiemu i Muzeum im.gen. Sikorskiego,...Studium Polski Podziemnej,...doszedł jeszcze ostatnio Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny, który skupia pod swym dachem szereg organizacji emigracyjnych, a wierzymy, że wkrótce rozwinie w pełni swą działalność, dając m.in.trwałe pomieszczenie Bibliotece Polskiej, której istnienie wciąż jest zagrożone. Ten krótki

przegląd społecznego i kulturalnego dorobku, do którego przede wszystkim przyczynili się byli żołnierze, pozwala zapewnić Pana Prezydenta, że będą oni zawsze silnym oparciem dla niepodległościowego działania polskich władz politycznych.

UCHWAŁA

podjęta na zebraniu członków Skarbu Narodowego w Danii w dniu 17.03. 1976 r. w związku z wprowadzonymi zmianami w konstytucji P.R.L.

Zebrani na inauguracji Delegatury Skarbu Narodowego w Danii -członkowie, w pełni popierają przedstawicieli społeczeństwa polskiego w kraju w ich żądaniach zagwarantowania narodowi podstawowych praw obywatelskich i ludzkich, zgodnie z postanowieniami umów międzynarodowych, oraz wypowiadają się przeciw dyktaturze partii komunistycznej w Polsce.

Delegatura
Skarbu Narodowego
w Danii



erne imod? Det kan måske være vejledende, at anklagepunktet "Katyn" måtte slettes i Nürnberg, da den tidligere tyske rigsregering hande sin sag for.

Udtrykket "militær og reaktionær gruppe" må anholdes. Meningen er tilmed uklar. Går begge betegnelser på både Katyn- og Warszawaofrene? M.h.t. Katyntragedien drejer det sig om ca 8000 officerer, der fald i sovjetrussisk fangenskab i 1939, som følge af rygangrebet på den polske hær, der var engageret i en kamp på liv og død med de teknisk og numerisk overlegne tyske stridskræfter. Disse officerer blev senere myrdet og kulet ned i nærheden af Smolensk. Som man ser på billeder fra 1943, da gravene blev opdaget, dækker udtrykket "kulet ned" realiteterne. Ingen vil vedkende sig forbrydelsen, som stadig piner mange polakker. Sagen bør ikke henlægges af historikerne.

Hovedparten af Katynofrene var reserveofficerer. I det civile liv var de professorer, læger, forretningsfolk, lærere o.s.v. Der er ubestrideligt tale om en militær gruppe - men reaktionær? Netop mange af disse reserveofficerer arbejdede i deres civile tilværelse hårdt for deres mishandlede folks udvikling. Forfatteren kan næppe heller bevise, at alle linieofficererne bland de myrdede var reaktionære. Katynofrene udgjorde imidlertid en polsk elitegruppe. Var det motivet til dens likvidering?

De polske frihedskæmpere, der deltog i Warszawaoprøret, kan også kaldes en militær gruppe. Karakteristikken "reaktionær" bør derimod ikke anvendes; dertil var gruppen for sammensat i politisk henseende. Alle demokratiske partier af betydning i Polen var repræsenteret i den polske exilregering, Englands trofaste allierde under 2.verdenskrig. Regeringen stod i nær forbindelse med undergrundsbevægelsen i hjemlandet, der anerkendte dens autoritet. Warszawaoprørne havde forskellige meninger om sociale problemer, nøjagtig som exilregeringens medlemmer havde det; men de var enige om én ting: Polens frihed var forudsætningen for en lykkelig social og de-

mokratisk udvikling i landet. Warszawas undergrundshær var ikke reaktionær. Den var national; derfor skulle den forbløde. Det var både en tysk og en sovjetisk interesse.

Havde Frankrig opfylt sine allianceforpligtelser i praksis og ikke holdt sig i dækning bag Maginotlinien, da det gik løs, var det polske folk måske blevet skånet for Katyn og Warszawaopføret. Nu får ofrene tilmed et spark.

Emil Ashøj

Powyższe uwagi z 197o roku opublikowane w Berlingske Tidende w dniu 22.ol.7o drukujemy z uwagi na niezwykłą jak na Duńczyka reakcję wobec swoich i obcych, którzy świadomie lub nie, robią przysługę wrogom Polski i Polaków.
Niestety wciąż jeszcze mamy tutaj na emigracji za dużo "kombinatorów" życiowych, a za mało obrońców naszej wspólnej sprawy: dobrego imienia Polski, nie mówiac już o bojownikach o wolność i sprawiedliwość dla narodu.

Redakcja



Skuddet i Nakken

OBRAZ
"MATKI BOSKIEJ KOZIELSKIEJ"

Obraz Matki Boskiej Kozielskiej jest dziełem polskiego rzeźbiarza Tadeusza Adama Zielińskiego.Obraz powstał w sowieckim obozie jenieckim w Kozielsku, z którego wywożono polskich jeńców wojennych partiami na stracenie w lasku katyńskim. W obozie kozielskim był więziony artysta jako podporucznik rezerwy Wojska Polskiego.

Tragiczny los Ojczyzny i niezachwiana wiara w ostateczne zwycięstwo sprawiedliwości, zrodziły w duszy artysty wizje Matki Boskiej Zwycięskiej i takie właśnie miano dał swej płaskorzeźbie. Materiału dostarczyła lipowa deska, pochodząca ze starych drzwi cerkwi kozielskiej, którą bolszewicy zamienili na bloki jenieckie. Tam rzeźbił artysta obraz Matki Bożej. Rzeźbił w niezwykle ciężkich warunkach. Pracował dorywczo i w ukryciu przed represjami bezbożnych władz sowieckich. Płaskorzeźba została mimo to ukończona. Narzędzia sporządził rzeźbiarz ze stalowych kawałków drutu znalezionych w rupieciach.

Kiedy przerzucono jeńców do innego obozu - w Griazowcu - obraz został ukryty w podwójnym dnie walizki, jako najdroższa świętość jeniecka i tu udało się artyście pokryć płaskorzeźbę polichromią, przez użycie farb przeznaczonych na hasła i slogany komunistyczne.

W dolnym rogu obrazu, prawem autora-rzeźbiarza została ukryta deseczka, na której po jednej stronie wyrzezał swoje imię i nazwisko oraz date 3.5.1941 a po drugiej stronie słowa Mickiewicza:

"Tak nas powrócisz cudem na
Ojczyzny łono".

W ten sposób w wielkiej tajemnicy powstał obraz, który po poświeceniu przez współwięźnia ks.kapelana Nikodema Dubrawke, stał sie przedmiotem kultu już w obozie i doczekał sie wybuchu wojny niemiecko-rosyjskiej, cudownego wprost zwolnienia reszty polskich jeńców i powstania nowej Armii Polskiej.



Płaskorzeźba Matki Boskiej Kozielskiej w Kościele Św. Andrzeja Boboli w Londynie.

Dnia 25.8.1941 r.obraz Matki Boskiej Zwycięskiej, zwanej później Kozielską, znalazł się na ołtarzu polowym pierwszej Mszy św.wojska polskiego w Griaziowcu.Obraz zostaje umieszczony w Buzułuku.Po opuszczeniu Rosji przez Persję, Irak, Palestyne/gdzie 24.12.1943 został przez artystę przekazany Armii Polskiej jako obraz rycerski Wojska Polskiego/dalej przez Egipt, Włochy, Anglie...

Po rozformowaniu W.P.w Anglii, umieszczono obraz w Londynie w największym kościele katolickim, w śródmieściu, w Brompton Oratory w kaplicy zwanej dziś kaplicą Matki Boskiej Kozielskiej. Obraz jest otoczony wieloma wotami najwyższych odznaczeń żołnierskich polskich i zagranicznych, i najdroższych osobistych w podzięce za wysłuchane prośby i doznane łaski; jest otoczony szczególną czcią emigracji polskiej. Serca ich są pełne otuchy i wiary, że

Matka Boska Kozielska/dok.ze s. /

kiedyś ta Madonna Zwycieska, Matka Boska Kozielska, której obraz powstał w natchnionej tęsknocie na dalekiej, obcej ziemi,z której wyrzucono Boga, powróci do Kraju, którego podobnie jak Ostrobramska czy Częstochowska, jest Królową..

WIĘŹNIOWIE W POLSCE

Władze komunistyczne w Polsce ukrywają ilość ludzi siedzących w więzieniach. Rocznik statystyczny jest mętny pod tym względem.

W roku 1967 w Roczniku Statystycznym była tabela wskazująca średni stan więźniów za poprzednie 12 miesięcy. Wynikało z niej, że w roku 1966 średni stan więźniów wynosił w Polsce 85222 osoby.

W roku 1965 natomiast skazano w Polsce na bezwarunkowe pozbawienie wolności 75 tysięcy osób.

Jest różnica w nomenklaturze statystycznej - czymś innym jest "pozbawienie wolności", a co innego oznacza "średni stan więźniów".

Obecne władze PRL tej ostatniej liczby nie ujawniają. Rocznik Statystyczny podaje tylko, że w roku 1973 skazano na bezwarunkowe pozbawienie wolności 126856 osób.Stanowi to o 50% więcej niż w roku 1965, a zatem na 10.000 obywateli przebywa w więzieniu przeciętnie przynajmniej 35 osób. W roku 1965 było ich 25.

W Danii w więzieniu przebywa przeciętnie 4 osoby na 10.000 obywateli.

KOLEKTA IM.KOLBEGO

W Republice Federalnej Niemiec założono instytucję pod nazwą Kolekta im.bł.Ojca Maksymiliana Kolbe która ma na celu zbiórkę funduszy na pomoc dla kacetowców polskich. Organizacja ma swoją siedzibę we Fryburgu. Składka roczna wynosi DM 50.-

W 1975 roku zebrano pół miliona marek i organizacja udzieliła pomocy 7oo osobom, którzy nie otrzymali żadnej pomocy w P.R.L.

INGRES METROPOLITY WROCŁAWIA

W święto Matki Boskiej Gromnicznej odbył się w stolicy Dolnego Śląska uroczysty ingres nowego metropolity wrocławskiego Ks Arcybiskupa Henryka Romana Gulbinowicza, do prastarej po dotkliwych zniszczeniach ostatniej wojny odbudowanej, jednej z najpiękniejszych w Polsce, katedry św.Jana Chrzciciela.

Na tę niezwykłą okoliczność w.portalu świątyni umieszczono napis: Witamy Ojca Archidiecezji Wrocławskiej", a nad napisem herb Metropolity, w którego tarczy podzielonej na trzy pola widnieją u dołu postaci św.Jana patrona katedry i Kapituły Wrocławskiej oraz patronki Śląska św.Jadwigi, nad nimi zaś, w polu górnym, wizerunek Matki Boskiej. Pod tarczą herbową widnieje dewiza biskupia nowego Metropolity: "Patientia et Caritas" - "Cierpliwość i Miłość" - dewiza nabierająca u progu Jego rządów Kościołem Wrocławskim.

U progu wypełnionej po brzegi katedry powitali nowego Pasterza przedstawiciele dzieci i młodzieży, po czym zabrał głos prepozyt Kapituły Wrocławskiej Ks. Inf.Józef Marcinkowski przekazując nowemu Ordynariuszowi w posiadanie archikatedrę. Ks.Bp B. Dąbrowski, Sekretarz Episkopatu odczytał list Prymasa Polski powiadamiający o nominacji Ks.Bp Gulbinowicza przez Papieża Pawła VI.Ks.Bp W.Urban przypomniał w swym wystąpieniu m.in. wielkie karty z ponad 975-letnich dziejów biskupstwa, którego 57 kolejnym rządcą jest Ks.Bp Gulbinowicz.

Po odśpiewaniu "Gaude Mater Polonia" odbyła się ceremonia homagium, poświęcenie gromnic oraz pontyfikalna Msza św.Ks.Metropolita przedstawił się w prostych słowach zebranym oraz uczcił zasługi swych poprzedników.

Na zakończenie odśpiewano"Ciebie Boga wysławiamy" a następnie zebrani w katedrze biskupi udzielili błogosławieństwa.Uroczystość zakończono hymnem"Boże coś Polskę".

● Aktywność szpiegowska bloku sowieckiego wzrasta od czasu podpisania deklaracji w Helsinkach, w tym także i peerelowskich usłużnych kolaborantów. Ostatnio Dania w sposób "bezszmerowy" wydaliła 4 agentów KGB, którzy zajmowali się szpiegostwem przemysłowym w fabrykach produkujących części do nowych samolotów amerykańskich F 16 oraz elektronicznych, które są objęte embargo do państw bloku wschdniego.

● Na półrocznej naradzie ministrów spraw zagranicznych 15 państw członków obronnego Paktu Północno-Atlantyckiego/NATO/ w grudniu ub.r. stwierdzono, że nie ma postępu w procesie odprężenia a to na skutek postawy Związku Sowieckiego.

● Po odrzuceniu przez Sowiety zaproszenia do udziału w manewrach wojsk NATO w roku ubiegłym, Związek Sowiecki zaprosił obserwatorów z Grecji i Turcji na manewry, które odbyły się w czasie od 30, stycznia do 6.lutego br.

● W Australii odbyły sie w dniu 13.12.75 wybory do porlamentu,które rządząca Labur Party- socjaldemokraci przegrali z kretesem. Było to wynikiem prowadzenia nieodpowiedzialnej polityki przez rząd Whitlam a, który m.in. uznał zabór przez Sowiety państw bałtyckich i szukał zbliżenia z Sowietami.
Partia liberalno-konserwatywna odniosła najwieksze w historii zwycięstwo, a premierem został jej przywódca Malcolm Fraser, który niezwłocznie cofnął uznanie zaborów sowieckich.

● Arktyczna grupa wysp Svalbard przyznana przed 50 laty Norwegii stanowi duży problem dla rządów w Oslo. Wyspy zamieszkuje 2/3 obywateli sowieckich i 1/3 Norwegów, którzy wydobywają wegiel i rope. Sowiecy chcą jednak tzw.wspólnej administracji tych wysp w "obawie by Nato nie założyło swej bazy".

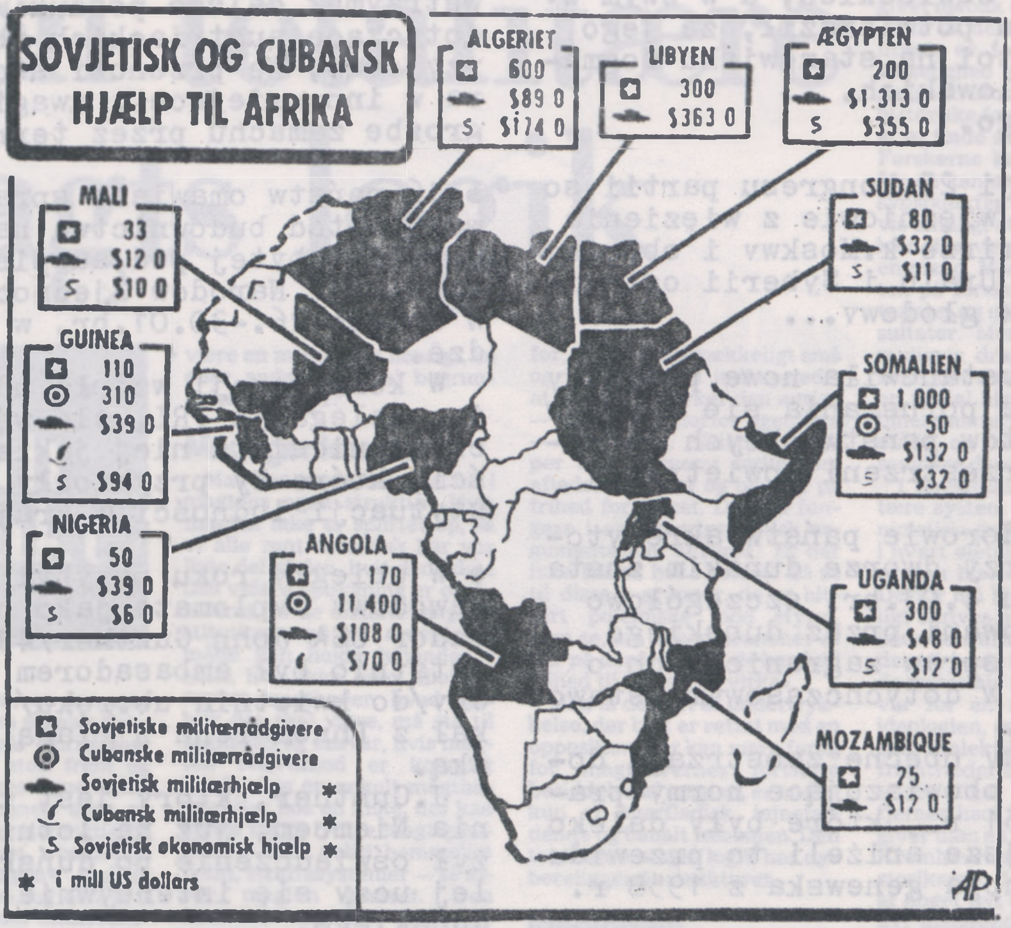


stormagtskonflikts opstäen — som Bo Bojesen ser det.

● Koferencja państw bałkańskich: Bułgarii, Grecji, Jugosławi,Rumunii i Turcji/Albania odmówiła udziału/, która odbyła sie w Atenach, pierwsza po wojnie, zakończyła sie 5.lutego br.umową o współpracy w niektórych dziedzinach ale bez wskazań konkretnych co do dalszego działania i nastepnego spotkania.

● W czasie od 9.-12.02.br. przebywał z oficjalną wizytą min.spraw zagranicznych PRL S.Olszowski, który m.in.usłyszał od duńskiego min.K.B.Andersen a gorzkie słowa prawdy dot.aktywności floty i lotnictwa PRL w strefie duńskiej, wzmagania napięcia miedzynarodowego przez prowokacyjne zachowanie sie wojsk paktu warszawskiego...
Na konferencji prasowej w dniu 11.02.br. Olszowski pokazał, że reprezentuje interesy sowieckie, a nie polskie...

SOWIECI I KUBAŃCZYCY W AFRYCE



Mapka pokazuje rozmieszczenie sowieckich i kubańskich "doradców" pomoc wojskową i ekonomiczną udzielaną przez oba państwa/czytaj: przez blok sowiecki/ w przeliczeniu na miliony dolarów amerykańskich

W ciągu ostatnich 5 lat Związek Sowiecki zainwestował w 11 różnych państwach afrykańskich 2881 milionów US dolarów, z czego 2187 milionów dolarów stanowiła pomoc wojskowa, a tylko 694 miliony dolarów stanowiła pomc gospodarcza.

● W Rzymie odbył sie w styczniu br. Trybunał Bertranda Russella, który zgromadził przedstawicieli różnych orientacji politycznych /lewicy/i dyskutował na temat łamania praw człowieka w różnych krajach.

Jak było do przewidzenia organizatorzy w końcowym oświadczeniu stwierdzili, że: USA, Chile, Gua temala... są tymi państwami,które nie przestrzegają Deklaracji Praw Człowieka...

Nic dodać, nic ująć. Łamanie kości ludzkich w kazamatach sowieckich czy ubeckich krajów satelickich, zamykanie przeciwników politycznych do szpitali psychiatrycznych, zsyłka do obozów syberyjskich, szkolenie morderców,którzy wykonują swoje zadania w wolnym świecie na rzecz Związku Sowieckiego, by wymienić tylko niektóre z bogatego repertuaru bandyckiej działalności "pierwszego państwa robotników" dzisiaj już na całym świecie, ślepi i głusi na tragedie ludzkie "Russellovcy" jak widać nie zaliczają do przestępstw w świetle prawa miedzynarodowego...

● Knud Jespersen, główny komunista Danii, który nie tak dawno twierdził, że partia duńska rządzi sie sama według własnego

przekonania, był na seminarium w Moskwie czyli na XXV zjeździe komunistów sowieckich, a w swym wystąpieniu potwierdził, że jego partia stoi na stanowisku dogmatów kremlowskich.
Nic nowego.

• Z okzaji 25.kongresu partii sowieckiej więzniowie z więzienia we Vladimirze k.Moskwy i obozów pracy na Uralu i Syberii ogłosili strajk głodowy...

• Dania ustanowiła nowe przepisy dotyczące poruszania sie okrętów i samolotów państw obcych na wodach i przestrzeni powietrznej Danii.
Ambasadorowie państw akredytowanych przy dworze duńskim zostali w dniu 4.03.br. szczegółowo poinformowani przez duńskiego ministra spraw zagranicznych o zmianach w dotychczasowym ustawodawstwie.
Przepisy obecne zaostrzają dotychczas obowiązujące normy prawne z 1951 r., które były daleko łagodniejsze aniżeli to przewiduje konwencja genewska z 1958 r.

• W "Literaturnoj Gaziecie" Sowieci ostrzegają przed duńską metodą operacji mózgu, którą uważają za w najwyższym stopniu niebezpieczną.
Operacje o których mowa mają na celu zmniejszenie strachu i napięcia nerwowego u pacjentów i rozpoczęto je stosować w latach czetrdziestych.
Ogółem na świecie przeprowadzono około 50 tysięcy operacji, w tym około 500-600 w Danii. W ostatnich latach wynaleziono środki lecznicze farmakologiczne i operacji zaniechano. W Danii aktualnie takich operacji się nie prze prowadza.

W związku z zataczającym coraz szersze kręgi falami protestu przeciw przymusowi leczenia opozycjonistów politycznych w Związku Sowieckim, władze chcą odwrócić uwage swoich obywateli.

• Dyrektor Ośrodka Dokumentacji Zbrodniarzy Wojennych Simon Wisenthal we Wiedniu oświadczył,że wstrzymał dalsze poszukiwania dotyczące austriackich zbrodniarzy oraz, że przenosi swoje biura w inne miejsce z uwagi na groźbe zamachu przez terrorystów

• 16 państw omawiało sprawy rozwoju metod budownictwa na konferencji odbytej pod auspiejami Organizacji Narodów Zjednoczonych w dniach 26.-30.01.br. w Kopenhadze.
W konferencji wzieła udział m. in. delegacja PRL, ale wątpliwe czy wyniesie z niej jakieś korzyści, które by przyniosły poprawe stytuacji ludności w kraju...

• W ubiegły roku przybył do Danii zawodowy dyplomata jako nowy ambasador USA John Gunther/49/, który ostatnio był ambasadorem w Kambodży/do kwietnia ub.roku/ i uciekał z Phnom Penh z flagą amerykańską.
J.Gunther, który jest z urodzenia Niemcem, już na lotnisku złożył oświadczenie po duńsku i dalej uczy się intensywnie języka duńskiego.

• Komisja Naturalizacji Parlamentu duńskiego została zaproszona na przyjęcie przez ministra spraw wewnętrznych z okazji 200 rocznicy wprowadzenia ustawy o naturalizacji/15.stycznia 1776 r./.
Aktualny przewodniczący Komisji Kr.Poulsgaard/z partii Glistrupa/ odmówił wziecia udziału w przyjęciu z uwagi na to, że nie mógł sam zapłacić koszta swego udziału w przyjęciu.
Komentator Berlingske Tidende stwierdza, że nikt z pozostałych nie wyraził żalu z powodu nieobecności przewodniczącego...

• SOŁŻENICYN OSTRZEGA...
to dwa przemówienia Aleksandra Sołżenicyna, które wygłosił w czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych wydane przez OB Wolna Polska w Nowym Yorku w formie zbroszurowanej tłumaczone na język polski.Broszurę można nabyć w redakcji "Kroniki" w cenie dkr.7.-

Den totalitære magts logik

Midt punkt

Sidste oktober var der, som man vil huske, en såkaldt Sakharov-høring på Christiansborg; »vidner« stod frem og fortalte om deres egne oplevelser, og et »panel« drog en konklusion. Nu er det vigtigste materiale udgivet i bogform; »Sakharov-høringen« hedder den, simpelt hen, og den er i mange henseender tankevækkende at stifte bekendtskab med.

Man kan principielt anfægte værdien af en sådan »høring«. Kun den ene part kommer til orde, og hvad emigranter beretter, må man altid forholde sig kritisk til. Ingen betvivler, de har gennemgået gruopvækkende ting, men just derfor er deres beretning om det underkastet en permanent mistro. Det kan heller ikke nægtes, at nogle af »vidnerne« vil få svært ved at vække udtalt sympati hos alle læsere. Sagen havde været bedst tjent med, om noget af det var udeladt.

Men denne høring står jo ikke alene. Talrige andre vidnesbyrd er nået frem til Vesten, og vi har ikke mindst læst Solsjenitsyn. Det er uomgængeligt, at vi står over for uendeligt mange og for os helt ufattelige tragedier, og det spørgsmål må til sidst rejse sig: Hvorfor skal det i grunden være således? Hvorfor skal en statsmagt behandle grupper af befolkningen på en så bestialsk maner? Hvad er det dog for en mekanisme, der her er i funktion? Nok kan regimet gøre brug af sadister eller afstumpede forbrydere til det grovere arbejde som håndlangere, men regimet selv, statssystemet, kan dog ikke gøre det, blot fordi det har en pervers fornøjelse af det. Der må være en mening, en hensigt, en eller anden rationel begrundelse. Hvilken?

Magt gør korrupt

Man kan mene, det er et led i magtens egen struktur. Hvis magten ikke er splittet op, så vi alle rent teoretisk har vor livle del af den, hvis den ikke i den videre opbygning er organiseret, så de enkelte magtinstitutioner på en acceptabel måde kan holde hinanden i skak, hvis ikke hver lille udnævnt magthaver, hvad øjeblik det skal være, må stå til regnskab og ansvar, hvis magten tværtimod er komplet samlet hos en enkelt magthaver eller hos en klike, der kan støtte sig til lydige magtapparater — hær, politi, hemmeligt politi, straffesystemer — så løber magten grassat. Den ubundne magt kan så at sige tage magten fra magthaveren, kan tvinge til handlinger og foranstaltninger, ingen ellers ville have drømt om, bare fordi magten nu engang ikke vil andet end sig selv og derfor ikke kan tænkes at ville give slip på sig selv.

Magt korrumperer. Det har man altid vidst. Hos Shakespeare er det et yndlingstema. Men også i vor egen mindre dramatiske hverdag er vi i stand til at observere eksemplerne. Giv en mand magt, bare en ganske lille smule magt: der er al tænkelig chance for, at han på ganske kort tid er blevet bare lidt korrupt, lidt uvederhæftig, snusket, upålidelig.

Blot af den grund må ethvert absolutistisk styre være grænseløst korrupt. Det må nødvendigvis — med magtens egen indre logiske nødvendighed — undertrykke befolkning til betingelsesløst at bøje sig, hvilket er ensbetydende med, at den må slå en hvilken som helst form for modsigelse, protest eller blot problematisering ned. Den kan ikke tillade nogen enkelt gruppe at anfægte magtens ret til at være magt.

Den kan gøre undtagelser, af pragmatiske grunde, f. eks. af hensyn til kritisk indstillede udenlandske magter, kan den lade små oppositionelle grupper bestå. Når blot den sørger for, at de er tilstrækkeligt små og helst således indkapslede, at de ikke påvirker den øvrige — føjelige og derfor egentlige — befolkning. Sådanne grupper kan bekvemt virke som afledere, gidsler og beviser på frihed for folket. De kan fungere i en udenrigspolitisk argumentation: »Frihed? Er der ikke frihed her i landet? Så se til disse a-grupper, de er bittert polemiske mod styret, men se, om nogen krummer et hår på deres hoved, de har fuld frihed til at leve og virke«.

Men al den art af undertrykkelse, der blot er rettet mod en opposition, der kan være farlig for magthavernes fortsatte besiddelse af magten, er endnu kun et overfladisk, iøjnefaldende og banalt fænomen. Den totalitære magts logik har dybereliggende strukturer.

Ideologien bestemmer over sandheden

Hvis den totalitære magt ikke er andet end dette: den totalitære magt, er den i grunden ikke særlig interessant. Den er tom, indholdsløs og intetsigende. Men sådan forholder det sig heller ikke med den totalitære magt, den er totalitær, fordi der i den er indbygget en ideologi, et system, der på forhånd normativt udsiger, hvad virkelighed og sandhed er. Virkeligheden og sandheden om den er ikke en statisk, uforanderlig størrelse, som man kan finde frem til, og som gælder altid og for enhver. Virkeligheden og sandheden om den er dialektisk, den udvikler sig, som tiden udvikler sig, og den gælder derfor kun sådan, som ideologien i hvert givet øjeblik udpeger den.

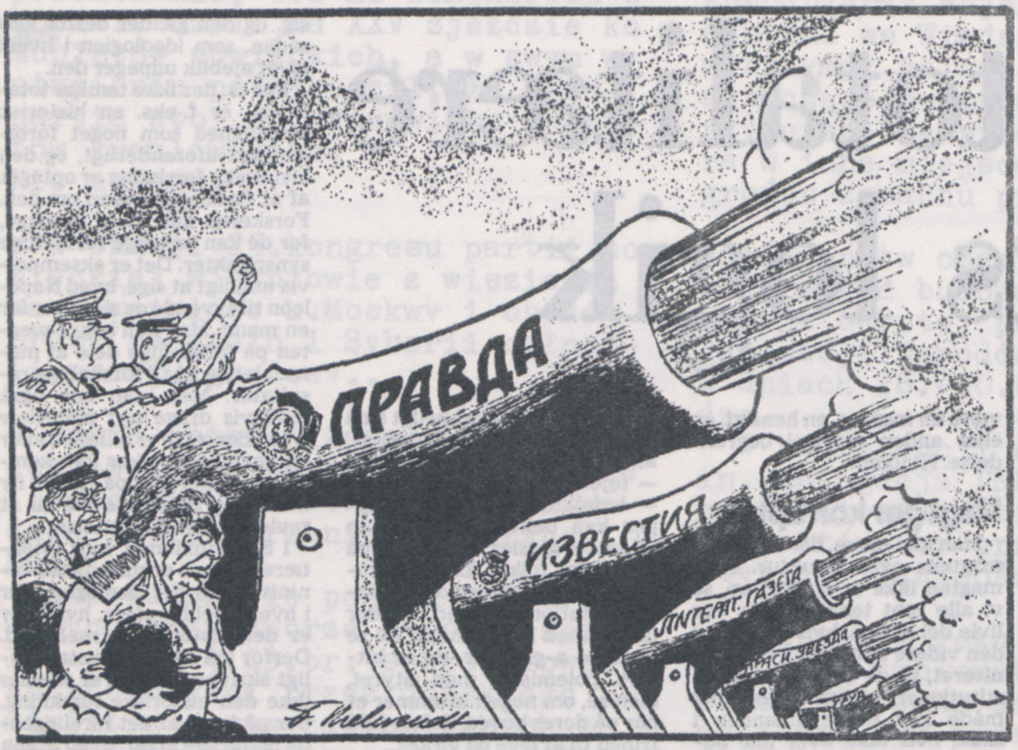
For os, der ikke tænker totalitært, er f. eks. en historisk virkelighed som noget forbigangent uforanderligt, og den historiske forskning er optaget af at finde sandheden om den. Forskerne kan være uenige, for de kan anlægge forskellige synspunkter. Det er eksempelvis umuligt at sige, hvad Napoleon til syvende og sidst var for en mand. Man kan lægge vægten på forskellige dele af materialet og nå til forskellige resultater. Men man kan også muligvis drage nyt materiale frem, der ændrer billedet, eller en genial historiker kan kombinere materialet på en helt ny måde, og forskerne må til at revidere deres opfattelse.

I Sovjetunionen, hvis totalitære system er marxistisk-leninistisk, er det ideologien, der i hvert øjeblik afgør, hvad der er den historiske virkelighed. Derfor må historien ustandseligt skrives om. Det er således ikke den historiske forskning, der på basis af det foreliggende materiale afgør, hvad Stalin var for en mand. Det afgør ideologien, og når den historiske dialektik forlanger det, fremtræder Stalin som en helt anden figur end hidtil: Man fjerner ham fra mausolæet og giver ham en uanselig grav ved Kremlmuren. Det er ikke historikerne, der har fundet ud af noget nyt om Stalin, fundet nyt afslørende materiale e. l., det er ideologien, der kræver det, og derefter må historikerne rette sig.

Folket – det højeste kriterium

Når ideologien afgør, hvad der er virkelighed og sandhed, må den have et højeste kriterium at gå ud fra. Det har den også. Det er folket. Eller »folket«, for »folket« er ikke identisk med det faktiske folk, med den totale sum af medborgere. »Folket« er overhovedet ikke et begreb om noget virkeligt eller faktisk, det er et rent spekulativt eller abstrakt begreb, ligesom i den aktuelle hjemlige debat »det arbejdende folk« jo ikke er identisk med summen af de folk, der arbejder. Det

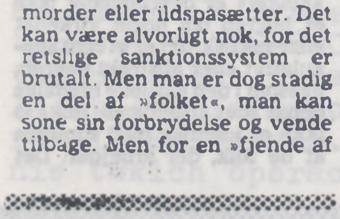
Det totalitæres logik er emnet for dagens Midtpunkt. Det er skrevet af professor i idehistorie ved Aarhus Universitet dr. theol. Johs. Sløk. Han forklarer magtens struktur i det totalitære samfund og viser, hvorledes den fører frem til undertrykkelse og umenneskeliggørelse.



Salut for Sakharov. (Svenska Dagbladet)

mystificerende begreb »folket« er øverste norm, det er virkeligheden, og hvad der udtales om det er sandheden, det er det, der har magten og retten og er til.

Det bliver derfor et spørgsmål om liv og død for et menneske, om det hører med til »folket«. Bliver det sat udenfor, er det nemlig retsløst, og der kan ske hvad som helst med det, og regimet kan, når det passer ideologisk, erklære om en gruppe, at den er »fjende af folket« eller »en fjendtlig klasse«; fra det øjeblik er denne gruppes medlemmer, som det hedder et sted i bogen »fredløse forbrydere, eftersom loven ikke tillader os at eksistere«. En sag er det nemlig i ganske ligefrem forstand at være forbryder, at være rovmorder eller ildspasætter. Det kan være alvorligt nok, for det retslige sanktionssystem er brutalt. Men man er dog stadig en del af »folket«, man kan sone sin forbrydelse og vende tilbage. Men for en »fjende af



folket« er der intet håb. Vedkommende er blot i kraft af erklæringen noget langt værre end en forbryder, han er i grunden slet ikke længere noget menneske. Og må behandles derefter.

Fjender af folket er ikke mennesker

Faren for at blive erklæret for »en fjendtlig klasse« svæver naturligvis især over grupper, der kan mistænkes for at have en anden ideologi, f. eks. de religiøse samfund. I 1929 blev de erklæret for fjender af »folket«, og derpå begyndte udryddelsen. Kulakkerne kunne regimet udrydde ved simpelt hen at drive dem hjemmefra, så kunne de selv sørge for at dø på landevejene, af sult og kulde. Det gik ikke med gejstligheden, der var for mange »Troende«, der ville tage sig af dem. Så de blev udryddet i lejre.

Det mest overraskende ved mange af vidneudsagnene i »Sakharov-høringen« var den helt manglende forståelse for det totalitæres logik. Mange af disse forfulgte mennesker tænker stadig i rent borgerlige baner, som om den borgerlige logik, altså vores logik, havde den fjerneste virkekraft i en marxistisk-leninistisk sammenhæng. Krasnov kan f. eks. skildre sin lidelseshistorie og til sidst forarget fastslå, at alt dette led han »udelukkende på grund af hans religiøse, filosofiske overbevisning og troskab mod demokrati og kristelig socialisme«. Han havde jo ikke myrdet nogen eller taget af kassen — i så fald kunne han måske have begrebet det — han havde blot haft en overbevisning og udvist en troskab. Han har øjensynligt ikke fattet, at det er det skrækkeligste, man overhovedet kan give sig af med ifølge en totalitær logik. At have en overbevisning eller udvise en troskab mod noget andet er en ganske anden radikal forbrydelse end at skyde købmanden, det er et anslag mod selve det totalitære system, og den slags tåler et totalitært system ikke: anslag.

En fjende af »folket« er ikke et menneske, og hvad skal man logisk set stille op med sådan en figur? Man kunne naturligvis henrette ham, men det var strengt taget for megen ære. Man henretter jo ikke dyr, dem skyder man eventuelt ned. Det mest logiske er derfor at fratage ham hans menneskelighed, at give ham livsbetingelser — hvis man overhovedet kan bruge det ord — der er menneskeuværdige. Og det er præcist, hvad man gør. Læs selv hos Solsjenitsyn.

Imidlertid kan man jo også gøre noget helt andet. Når »folket« besidder al virkelighed, magt og ret, er det naturligvis aldeles irrationelt at gøre sig til en fjende af det. Intet menneske ved sin forstands frie brug vil gøre det, og når nogen alligevel vitterligt gør det, må vedkommende være blevet vanvittig. Han har mistet sin forstand, han er blevet sindssyg. Men det er indlysende, at man ikke straffer et sygt menneske, fordi det er sygt, man giver det lægelig bistand, så det måske kan blive rask igen. Og i dette tilfælde, hvor det er sindssygdom, sender man ham til psykiatrisk behandling.

Emnet er prekært. Vi har ingen mulighed for at afgøre, om eller i hvor høj grad eller hvorledes man i Sovjetunionen påtvinger politiske afvigere eller modstandere en, eventuelt ødelæggende, psykiatrisk behandling. Men vi kan afgøre, at det ville være i den smukkeste overensstemmelse med den totalitære logik. Hvis man antager det totalitære systems forudsætninger, er argumentationen uangribelig, og man kunne nemt forestille sig, at de, der beskæftiger sig med en sådan praksis, faktisk gør det i en nydelig mening.

Som et af »vidnerne« udtrykker det: »Jeg blev diagnosticeret som værende skizofren med paranoide symptomer, der »gav sig udslag i ønsker om politisk tankefrihed«. Skizofrene er naturligvis ikke ansvarlige for deres handlinger, så jeg blev placeret under min fars formynderskab . . .« Hvem kan afgøre, om den diagnose var et udslag af en næsten diabolsk ironi eller hån — eller om den beroede på en art videnskabelig argumentation?

Når man læser ikke bare denne bog, men andre lignende igennem, når man efterhånden forstår, at man jo ikke har med politiske bedragere at gøre, men med folk, der tænker efter en anden art logik eller ud fra ganske andre forudsætninger, må man til sidst spørge sig selv, hvad formål det i sidste ende har overhovedet at forhandle med dem om nogenting. Der henvises mange gange til menneskerettigheder, til værdighed, til tankefrihed og al den slags. Men det er alt sammen den vestlige verdens borgerlige begreber og idealdannelser, og vi finder dem indlysende og umistelige. Men ud fra det marxistisk-leninistiske Ruslands totalitære logik giver disse begreber en helt anden mening. Det er ikke det enkelte menneske, men »folket«, der har rettigheder, værdigheden er ét med »folket«s styrke og ret, tankefrihed er den marxistisk-leninistiske tankes ret til at tænke virkeligheden i dens dialektiske struktur. Osv. Man kan gerne holde konferencer i Helsinki og underskrive de samme ord, men der er tale om to forskellige universer, der aldrig vil mødes i enighed eller bare forståelse.

Man kan derimod stille sig det langt mere nærliggende spørgsmål, hvilket af disse to universer man ønsker Danmark skal tilhøre. Ikke mindst i denne tid, hvor stærkt dominerende strømninger er af den mening, at Danmark ville tage sig langt mere betagende ud i en marxistisk-leninistisk iscenesættelse.

ZMIANA W DUSZPASTERSTWIE POLSKIM W NIEMCZECH

Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Emigracji w Rzymie ogłosił list z dnia 28.lutego br. w sprawie zmian jakie nastąpiły po świerci Inf Lubowieckiego w Republice Federalnej Niemiec. Wyjątki z tego listu przytaczamy poniżej.

"W chwili zakończenia drugiej wojny światowej przebywała w Niemczech ogromna rzesza Polaków. Liczba na pewno przekraczała milion. Byli to jeńcy wojenni, dziesiątki tysięcy głównie młodych ludzi wywiezionych przez Niemców na tzw. roboty, oraz ci którzy przeżyli obozy koncentracyjne.

Pragnąc w jakiś sposób unormować zaistniałą sytuacje Ojciec św. Pius XII, notą Sekretariatu Stanu z dnia 5.06.1945 mianował ówczesnego Biskupa Polowego Wojsk Polskich Ks.Bpa Józefa Gawlinę, ordynariuszem dla tych, którzy z powodu wojny, czy to jako jeńcy, czy jako więźniowie, czy też jako robotnicy, zostali przez władze wojskowe zgrupowani w obozach.

Ks.Bp J.Gawlina zamianował 18.07.1945 swoim Wikariuszem Generalnym Ks.Kan.F.Jedwabskiego, który już uprzednio został przez księży zwolnionych z Dachau wybrany na ich przełożonego. Po odejściu Ks.F. Jedwabskiego na stanowisko Rektora Kolegium Polskiego w Rzymie, a później na biskupa pomocniczego do Poznania, Wikariuszem Generalnym w listopadzie 1945 r. został Ks.Edward Lubowiecki. Kapłani polscy w Niemczech zostali zorganizowani w dekanaty, zależnie od stref okupacyjnych, uzgodniono zasięg terytorialny poszczególnych placówek duszpasterskich, a we Frankfurcie n/M powstała Kuria Biskupia z odpowiednimi urzędami.

W roku 1964 umiera Ks.Arcybp J.Gawlina. Zgodnie z kanonem 371 CIC ze śmiercią ordynariusza kończy się władza Wikariusza Generalnego. Ks.Arcybp. J.Gawlina zmarł właśnie wtedy, gdy na sali Synodalnej dyskutowano zagadnienia duszpasterstwa emigrantów i wiele zagadnień odnoszących się do uprawnień biskupich było ciągle w trakcie dyskusji soborowej.

W tej sytuacji Sekretariat Stanu listem z dnia 20.10.1964 r. skierowanym do Ks.Inf. Lubowieckiego stwierdził, że Ojciec św. zatwierdza uprawnienia, które otrzymał od Ks.Arcybpa Gawliny tj.zachował władzę Wikariusza Generalnego, mimo że nie było formalnie Ordynariusza.

Obecnie duszpasterstwo w Niemczach zostało zorganizowane podobnie jak w innych krajach, czyli w Rektorat Misji Katolickiej w Niemczach Na czele Misji stoi Obecnie Rektor Ks.Stefan Leciejewski, Kapłan Archidiecezji Poznańskiej i dawny więzień K.Z.Dachau, mianowany przez Ks.Prymasa Wyszyńskiego, jako Opiekuna Emigracji i Przewodniczącego Konferencji Episkopatu, po uzgodnieniu wszystkich zmian z Ks.Kardynałem Döpfnerem, jako Przewodniczącym Konferencji Episkopatu Niemieckiego.

Nowemu Rektorowi, Konferencja Episkopatu Niemieckiego nadała władzę Wikariusza Generalnego diecezji niemieckich dla duszpasterstwa polskiego. Prawnie więc sytuacja pozostaje ta sama, gdyż Rektor ma dalej pełnią władzę jurysdykcyjną, z tym jednak, że władza Wikariusza Generalnego nie pochodzi wprost od Stolicy Apostolskiej, ale od Konferencji Episkopatu, jak ustanawia to posoborowe ustawodawstwo.

List został podpisany przez Ks.Bpa Władysława Rubina i Ks.Bpa Szczepana Wesołego

STUDIUM DZIEJÓW KULTURY POLSKIEJ

Nowa inicjatywa naukowa Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie z siedzibą w Londynie w formie uruchomienia z inicjatywy Prof.Dr Aleksandra Bluma Studium prowadzącego do uzyskania stopnia B.Fil. spotkała sie z dużym zrozumieniem i poparciem społeczeństwa emigracyjnego. Na studium zapisują sie w równej proporcji przedstawiciele pokolenia młodszego, średniego i starszego, a po zebraniu orientacyjnym w dniu 26.stycznia br. codziennie przybywają nowe nazwiska, w tym nawet jednego Anglika. Nic nie stoi w zasadzie na przeszkodzie, by chętni z terenu Skandynawii zapisywali sie na Studium, które w przyszłości winno być utrzymane.

Studium jest zorganizowane w ramach Wydziału Humanistycznego PUNO i trwa trzy lata. Prowadzi ono do uzyskania stopnia bakalaureusa z zakresu filozofii/B.Fil, w języku angielskim B.Phil./

Przewidziane są egzaminy z następujących przedmiotów: 1.Historia Polski, 2.Historia języka i literatury polskiej, 3.Prądy umysłowe i ustrój Polski, 4.Najważniejsze działy kultury materialnej narodu polskiego.

Istnieje możliwość zaliczenia częściowego studiów akademickich odbytych poprzednio.

Dwa pierwsze wykłady wprowadzające: Ks.Dr Jerzego Mirewicza T.J. pt.Obrona zagrożonej kultury chrześcijańskiej Polski i Prof.Dr Ignacego Wieniewskiego pt. Podstawy naszej kultury, a starożytność klasyczna, określają bardzo wyraźnie kierunek programu tego potrzebnego studium tysiącletniej kultury polskiej.

"Zapoznać młodych - przypomnieć starszym! Upomnieć słabych!"- jak pisze "Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza"/Londyn, 10.02.1976/

Nigdy nie jest zapóźno. Adres: Polish University in London Studium Dziejów Kultury Polskiej, 9 Princes Garden, London SW7 INB England.

THE SOVIET DOMINATION OF EASTERN EUROPE IN THE LIGHT OF INTERNATIONAL LAW

by Dr. J. A. B. GAWENDA

Foreign Affairs Publishing Co. Ltd. £3.00, $8. 18th November 1974, First Edition, I volume. Hardback, 229 pp. 14 x 22 cm.
Foreword by Airey Neave, MP.

In this definitive study, Dr. J. A. B. Gawenda, a Professor of Modern Government and Political Science examines how the Soviet Union obtained control over the countries of East and Central Europe and the legal basis for such domination in international law with particular regard to Poland and Czechoslovakia.

The author postulates that supreme political and legal power comes from the people, and that the present political administrations in those countries do not enjoy popular support. He further believes that there will be no lasting peace in Europe until those nations are governed by politicians freely chosen by the people.

Readership: Legal, international affairs, political and general.
Author: Authority on constitutional and international law and Professor of Modern Government and Political Science.

Available from:

FOREIGN AFFAIRS PUBLISHING CO. LTD.
139 PETERSHAM ROAD, RICHMOND, SURREY, ENGLAND
or POLISH AFFAIRS, 43 EATON PLACE,
LONDON SW1X 8BX ENGLAND

• W czasie od 1. - 7.marca br.od był się w Kopenhadze Tydzień Filmu Polskiego, dobrze rozpropagowany i niezbyt dobrze umiejscowiony: w kinie Atlantyk przy Christianshavns Torv 2.

Zaprezentowano następujące filmy: Dzieje grzechu/W.Borowczyka/ Iluminacja/K.Zanussiego/, Motyle /J.Nasfetera/, Potop /J.Hoffmana Ziemia obiecana/A.Wajdy/ i Zapis zbrodni /A.Trzos-Rastawieckiego/

Sala była zawsze pełna,z przedstawicielami ambasady sowieckiej i PRL/na tydzień oni wszyscy byli"przyjaciółmi" filmu polskiego/ Duńczykami i Polakami.

Czasami trudno zrozumieć naszych rodaków/?/.Trudno było zrozumieć zachowanie się części publiczności, która w czasie projekcji "Potopu" tupała, gdy obrazy przesuwające się na ekranie raczej nastrajały jeśli nie do płacz, to przynajmniej do głębokich przemyśleń...

W czasie tygodnia prasa stołeczna raczej szeroko omawiała prezentowane filmy, wyróżniając gre takich aktorów jak: Daniela Olbrychskiego, Małgorzatę Braunek /zaproszona do Danii/ i Stanisława Lafallo.

W okresie "Tygodnia" przebywali w Danii zaproszeni przez duński Instytut Filmowy reżyserzy: Jerzy Hoffman i Andrzej Trzos-Rastawiecki oraz wspomniana Małgorzata Braunek.

• Annete Olsen/29/ urodzona w Danii/ojciec Duńczyk, matka Polka/ wychowana w Iranie, zamężna i zamieszkała w Warszawie, wychowanka Łódzkiej Wyższej Szkoły Filmowej/Wydział Reżyserski/ zrobiła już kilka filmów w Polsce m.in. dla telewizji, które uzyskały nagrody, chce w roku przyszłym zrobić film w Danii

• W telewizji duńskiej emitowano film polski pt.Ocalenie/produkcji 1972/ według scenariusza i w reżyserii Edwarda Żebrowskiego Film pokazano w dniu 27.01.76

• Telewizja szwedzka emitowała w dniu 3. i 4.02.br. program pt "Den rene race" o wychowaniu nowej rasy germańskiej według planów realizowanych przez organizację SS w "Lebensborn"

W dniu 6.02.br. program o obozie w Oświęcimiu i doświadczeniach"medycznych" wykonywanych przez lekarza SS Eduard Wirth.

• W Polsce ukazała sie monografia poświęcona życiu i dziełu Sorena Kirkegaarda/1813-1855/,duńskiego filozofa i pisarza, prekursora współczesnej filozofii egzystencjalnej.

Autor Karol Toeplitz, po omówieniu głównych przesłanek filozofii Kirkegaarda i po przedstawieniu jego życia oraz twórczości, poświęca dużo miejsca trzem głównym sprawom myśli Kirkegaarda.

Rozważa najpierw koncpcję filozofa o trzech stadiach na drodze życia człowieka, estetyczny typ życia, etyczny typ życia i religijny typ życia.

Z kolei rozważa zespół poglądów składających się na Kirkegaarda "filozofię obłędu".

Wreszcie autor omawia stosunek Kirkegaarda do protestantyzmu i katolicyzmu.

Monografia jest uzupełniona wyborem pism wielkiego Duńczyka, dotychczas na polski nie tłumaczonych w przekładzie autora ksiażki.

• W roku bieżącym przypada 1150 rocznica przybycia do Danii mnicha Ansgara w wieku 25 lat.

Sonja Regnarsen /Leuka, 3790 Hasle/ proponuje, by poczta duńska jako znaczek Bożona rodzeniowy/tradycja w Danii/przewidziała z wizerunkiem św.Ansgara.

Propozycje gorą co popieramy.



DAR TADEUSZA ZIELIŃSKIEGO

Główna Komisja Skarbu Narodowego, która ma swoją siedzibę w Londynie przy 42, Emperor Gate otrzymała ostatnio w darze płaskorzeźbe wykonaną przez artystę-rzeźbiarza Tadeusza Zielińskiego, przedstawiającą podobiznę bł.o.Maksymiliana Kolbe. Dzieło to będzie umieszczone w sali sali zebrań Skarbu Narodowego, w której odbywają sie posiedzenia Rady Narodowej R.P.

Główna Komisja uczcić pamięć o bł.o.Kolbe uroczystym poświęceniem płaskorzeźby. Jednocześnie odbędzie sie akt złożenia na płaskorzeźbie Krzyża Armii Krajowej, jako wotum. Będzie to symbolem wspólnoty ofiary krwi złożonej przez bł.O.M.M.Kolbę i bojowników o wolność naszego kraju.

WYDAWNICTWA

Polskiej Fundacji Kulturalnej

9 Charleville Road, London W.14 9JL

AUTOR	TYTUŁ	£	$
	WYDAWNICTWA POZASERYJNE		
Anders W.	Klęska Hitlera w Rosji (w oprawie)	2.10	5.00
General Anders	Życie i chwała	2.50	6.50
Bielecki T.	W szkole Dmowskiego	1.50	4.50
Ciołkosz A.	Socjalizm na zachodzie Europy	1.50	4.50
Galewski S.	Jak żyć żeby długo żyć	1.20	3.00
Hłasko M.	Nawrócony w Jaffie	1.50	4.50
Hłasko M.	Sowa córka piekarza	1.80	4.50
Korewo M.	Kwiaty i trawnik	1.50	4.50
Kossowska S.	Wiadomości na emigracji	1.50	4.50
Lechoń J.	Dziennik tom I (w eleganckiej oprawie)	3.00	7.50
Lechoń J.	Dziennik tom II (w eleganckiej oprawie)	3.50	8.00
Lechoń J.	Dziennik tom III (w eleganckiej oprawie)	4.50	11.00
Łobodowski J.	W połowie wędrówki (poezje zebrane w oprawie)	2.10	5.00
Mańkowski T.	Dawny Lwów (księga ozdobnie oprawiona pamiątek o tym mieście zawiera ponad 200 ilustracji)	7.50	18.00
Mękarski S.	Nicholas Copernicus	0.90	2.10
Nowakowski T.	Niestworzone rzeczy	2.10	5.00
Nowakowski T.	Byle do wiosny (powieść)	2.70	6.00
Nowotarska S. i *Święcicki M.*	Gentleman z Michigan	3.00	7.50
Przebity światłem	Pożegnanie z Wierzyńskim	1.20	2.40
Prevert J.	Spacer Picassa (przekład S. Balińskiego)	0.50	1.00
Sochocki Z.	Rycerz Niepokalanej — O. Maksymilian Kolbe	1.20	2.40
Solski W.	Bajki na codzień (barwnie ilustrowane)	0.90	2.10
Tarnawski W.	Conrad, człowiek, pisarz, Polak (w oprawie)	3.30	7.50
THE CRIME OF KATYN —	Facts & documents)	2.70	7.50
Wieniewski I.	Bój żabiomysi (przekład z języka greckiego)	0.60	1.20
Wieniewski I.	Eneida (przekład Wirgiliusza) w oprawie	3.00	7.50

JAN SZTAUDYNGER

PIÓRKA ZNALEZIONE

PRAWDY

Nigdy ich głosić nie przestanę,
Jeśli to prawdy wyświechtane,
Prawdy odkrywcze i nowe
Już niejednego skróciły o głowę!

ZWYCIĘSTWO PRAWDY?

Któż jeszcze wierzy w prawdy
zwycięstwo
Nad kłamstw nieprzebytą gęstwą.

SYMBIOZA

Chciałem
Być tylko ciałem -
Ale w paradę weszła mi dusza
I do symbiozy zmusza.

NIE WARTO

Choć się człowiek i zaprzeda
Nic to człowiekowi nie da,
Bo mu nie zapomni
Sumienie i potomni.

x x x

Długo trzeba ćwiczyć chór
Do powtarzania... bzdur.

DWULICOWCY

Pod figurą się modli
Chrystusową -
Przed figurą się podli
Urzędową.

O PEWNYM PANU

- Plinąłbym ci w twarz! -
Ale czy ją masz?

CHORĄGIEWKA

Wiatr przyganiał chorągiewce,
Że się zdeklarować nie chce:
- Ależ moje przekonania
Zależą od kierunku wiania! -

ZBIGNIEW GRABOWSKI

D A N I A

4 Dania jest krajem niewielkim, rozłożonym na poszarpanych wyspach, o zaludnieniu poniżej Szwajcarii, albowiem sięga ona poziomu 4 i pół miliona mieszkańców. Ale tak jak Szwajcaria jest ona cenna i god na uwagi: jest to mały mechanizm, ale bardzo precyzyjny, jak piękny mały zegarek. Należy ona do kategorii krajów małych, które potrafiły szczęśliwie i mądrze rozwiązać swoje problemy społeczne. Dania wyszła dawno z orbity wielkich wydarzeń historycznych i koligacji skandynawskich, kiedy przechodziły przez nią niespokojne uderzenia fal historii. Wyprzęgła ona z tego wyścigu wcześniej niż Norwegia czy Szwecja.

Ambicje imperialistyczne Danii wyszumiały się dawno i dzisiaj pozostały zaledwie ślady tej ekspansji: do roku 1953 Grenlandia była kolonią Danii a potem została włączona do Danii jako cześć składowa tego kraju - coś jak Algeria przed uzyskaniem niepodległości była cząstką metropolitalnej Francji. Islandia do roku 1941 połączona była unią z Danią, a potem wyłamała się na szlak niepodległości. Te dwa kraje na chmurnej Północy - Islandia opisana przez Ferdynanda Goetla w jego wspomnieniach z podróży - przypoinają nam nordyckie pochodzenie Danii, która była niegdyś siedliskiem Wikingów wyruszających z kraju pięćduset wysp w dalekie wyprawy w stronę Anglii, Francji i Rosji, gdzie Wikingowie stworzyli przecież późniejsze państwo rosyjskie. Jako kolonizatorzy i zaczyn pąństwowotwórczv Wikingowie nie mieli sobie chyba równych w Europie.

Pod koniec XII wieku Dania zapuściła swe zagony aż po Estonię, w polityce skandynawskiej Dania odgrywała wvbitnie aktywną rolę do jakiegoś XVI wieku, ażeby tracić odtąd stale i by w XVII wieku wdać sie w niebardzo sensowną wojnę ze Szwecją oraz interweniować w wojnie 30 letniej z podpuszczenia Anglii. Jest rzeczą znamienną, że w historii Skandynawii powraca raz po raz motyw jedności i unii: i tak w latach od 1375 do 1523 istnieje unia skandynawska, a Małgorzata, królowa Danii, jest również królową Szwecji i Norwegii. Ekspansja i wielka gra polityczna ustępują miejsca w dziejach Danii sporom o mur graniczny z Niemcami: przez długi czas psrawa Szlezwiku-Holsztynu będzie dominowała nad horyzontem politycznym Danii. Dopiero po drugiej wojnie światowej problem ten zniknął z horyzontu myślenia Danii.

Bardzo wcześnie Dania zorientowała się ku morzu, a jej właściciele ziemscy byli równocześnie armatorami, kupcami, którzy na własnych statkach przywozili towary i wywozili wszelkie dobra ze swego kraju. Dania stała się jednym z miejsc postaoju organizacji hanzeatyckiej, tego osobliwego tworu który rozciągał się od Hamburga aż po Finlandie, a który dowodził jedności interesów północnej Europy.

Dania nie brała udziału w wyścigu kolonialnym i nie można jej porównać pod tym względem z Holandią, która do niedawna jeszcze była krajem kolonialnym na wielką skalę i gdzie czuło sie - w Hadze, Amsterdamie i Rotterdamie - oddech imperium i emporium. Czuło się związek z Południem,a zarazem z Hiszpanią - i koneksje z oceanami świata. Dania nie miała takich ambicji i jedyne wspomnienia historyczne jakie nas czekają w Kopenhadze to jakby pamieć unii hanzeatyckiej. Kopenhaga, wbrew temu co mówią powierzchowni turyści nie jest żadnym Paryżem Północy: przypomina nam ona chwilami Wiedeń cesarski z patyną Burgu, przypomina przedwojenny Hamburg, zanim został zburzony i odbudowany i przypomina również Gdańsk - także z okresu sprzed wojen-

nej zagłady. Ale z tym wszystkim jest to miasto pełne uroku i elegancji, ma w sobie polor radości i życzliwości, jakiej nie spotkamy w innych stolicach skandynawskich. W Sztokholmie można nadaremnie szukać pomocy i rady godzinami, ale wystarczy w Kopenhadze na ulicy rozłożyć plan maista, aby podszedł do nas mile uśmiechnięty przechodzeń i spytał się w kilku językach czy może nam pomódz? To wrażenie życzliwości i uśmiechu pozostaje jako trwałe wspomnienie Kopenhagi i Danii.

5 Dania jest małym organizmem, pięknie wykształconym, demokracją w miniaturze, ale może dlatego demokracją bliską doskonałości. Albo wiem nie możemy zapomnieć o tym, że istnieje jakiś tajemniczy związek między obszarem kraju a typem demokracji. Na wielkich obszarach - poza może Kanadą i Stanami Zjednoczonymi - demokracja działa o wiele gorzej, aniżeli na małych. Utrzymanie samorządu i to samorządu istotnego wydaje się trudne w wielkich krajach. Centralistyczne zapędy rządów rosną w prostym niejako stosunku do obszaru państw. W małych krajach nie odczuwamy niemal obecności państwa. Kto wie na przykład czy Szwajcaria ma prezydenta, czy też nie? Kto zna jego nazwisko? Kto zna szwajcarski hymn narodowy/tylko przypadkiem dowiedziałem sie, że jako melodia jest on identyczny z "God Save the King/ Kto zna nazwiska ministrów rządu szwajcarskiego? Podobnie w Danii - wiemy, że jest tam monarchia konstytucyjna, monarchia bez woli pokazu, monarchia w pełni demokratyczna; ale jak nazywa się panujący król? Wiemy, że obecny król interesuje się muzyką i że dyryguje od czasu do czasu orkiestrami symfonicznymi. Jego ojciec, Krystian,wyjeżdżał codziennie rano na spacer konny przez Kopenhage. Pozdrawiali go mleczarze rozwożący mleko, a król odpowiadał ukłonem. Gdy Niemcy wkroczyli do Kopenhagi w roku 1940 zaproponowali królowi, że dadzą mu straż przyboczną, aby mógł bezpiecznie jeździć na poranne psacery. Król odpowiedział z godnością: "Nie trzeba mi straży, mój naród czuwa nade mną". W Danii rządzą przeważnie socjaliści, podobnie jak w Norwegii i Szwecji - ale socjaliści bez marksizmu, którzy stworzyli wzór socjalizmu typu tak zwanego demokratycznego. Mówi się dzisiaj dużo o tym socjalizmie i że zapanował on i w Niemczech i w innych krajach Zachodu - ale kto pierwszy wytworzył socjalizm tego rodzaju? Kraje skandynawskie.

Nie słyszymy o kryzysach rządowych w Danii, która rządzi się składnie i gospodarnie, gdzie odnosimy wrażenie, że to rządzi się sam naród, a że nie jest rządzony przez grupę ludzi na szczycie. To samo wrażenie, które niestety ginie już w państwach Zachodu, mamy w Szwajcarii. Instytucje demokratyczne działają same, społeczeństwo nie potrzebuje kontroli władz, jest to życie niejako domowe, intymne, bez wielkich burz, ale i bez wielkich załamań. Ta gromada o dużym poczuciu dyscypliny społecznej brzydzi się wszelką przemocą i wierzy w organiczną ewolucję. Dania była przez wieki krajem rolniczym, ale dzisiaj jest już inaczej: od roku 1963 wyroby przemysłowe stanowią aż 55% eksportu Danii, a nie masło czy bekon oraz produkty rolne. Zaledwie 18% ludności Danii pracuje na roli, której mechanizacja postępuje z każdym rokiem. Tę ewolucję przeprowadziła Dania cicho i spokojnie, nie trzeba było ukazów i nakazów, przesiedleń i wysiedleń.

Monarchia duńska jest dalej wzorem dla innych monarchii przez swoją skromność, brak ostentacji i przez staranne wykształcenie następców i następczyń tronu. Masy duńskie są głęboko przywiązane do swojego dworu, ale bez żadnego posmaku sensacji, która tak kazi w Anglii cały stosunek narodu do tronu - oczywiście prasa duńska nie uprawia trywialnej gry i nie stoi - jeżeli chodzi nawet o prasę popularną - pod znakiem, jak to mówią Amerykanie "Sex, crime and Royal Family".

6 Dania jest krajem o bogatej historii, wplątanej w wielki nurt europejski, ale - rzecz osobliwa - uderza nas jako kraj niemal ahistoryczny, czy może ponad czasowy? Chcę przez to powiedzieć, że Dania nie jest krajem, w którym zwiedza się tak zwane zabytki, ogląda stare pałace, zbiory i kolekcje, kościoły i katedry. Nie ma właściwie w Danii miasta historycznego, poza Elsinore, twierdzą nadmorską, w której Szekspir umiejscowił swojego Hamleta. Dania to wieś i krajobraz, a miasta wydają się czymś wtórnym, chociaż zestrojonym z krajobrazem i wsią przez podobny nastrój pogody, czystości i składności.

Wydaje mi sie, że jest to cecha skandynawska ta jakaś ahistoryczność czy ponadczasowość, która sprawia, że ziemia sama jest dawna, ale to co naniósł człowiek jest stosunkowo świeżej daty. Na pewno nie jest to prawda, albowiem muzeum Skansen w Sztokholmie - przepyszna kolekcja architektury, przeważnie wiejskiej - zawiera eksponaty sięgające daleko w gąszcz wieków. Ale te kościółki drewniane i chaty wiejskie z odległych wieków nie przemawiają do nas może tak jak powinny, albowiem ich wzór architektoniczny powtarza się i dzisiaj. Jest to ciągłość, ale ciągłość jakby ponadczasowa, samej biologii i samego istnienia.

W Danii nie mamy pokus zwiedzania poza chodzeniem po pięknej Kopenhadze, która przypomina nam różne wycinki miast europejskich,ale w jakimś niebywale szczęśliwym połączeniu. Nadbrzeże koło Langelinie przypomina żywo Gdańsk, ale architektura wokoło jest o wiele świższej daty. Bardzo niewiele ocalało domów średniowiecznych i renesansowych, gotyk najwyraźniej nie zadomowił się w Danii tak jak w Niemczech, czy na Pomorzu, przeważnie panuje barok i wiek XIX,który wystrzegał się w Danii okropieństw w stylu domów londyńskich. Ozdobą tej Kopenhagi jest park zabawowy, słynne na cały świat Tivoli,które znalazło naśladowcę w Sztokholmie - ale już nie tak udanego.

Tivoli stanowi świetne rozwiązanie wolnego czasu dla każdego turysty w Kopenhadze: jeżeli nie masz nic do roboty, a pogoda dopisuje - idź do Tivoli. To jest rozrywka popularnego rodzaju, ale w najlepszym guście - bez śladów trywialności i wulgarności, których nie potrafił się ustrzeć nawet wiedeński Prater. Pod pewnymi jednak względami Tivoli przypomina żywo Prater, tak jak pałac królewski Amalienborg zalatuje Burgiem Wiedeńskim.

Tivoli jest wzorem tych wszystkich rozlicznych parków ludowych, które tak bujnie się krzewią w Skandynawii, ale bije je wszystkie bogactwem swoich atrakcji. Jest to nie tylko śliczny park, pełen starych drzew i kolorowych rabatów kwiatowych, nie tylko sieć alei i wygodne kawiarenki i piwiarnie, gdzie podają znakomite piwo o temperaturze idealnie utrafionej i bardzo smaczną kawę - albowiem Duńczycy znają się na kawie, a zastawa stołowa, porcelana i sztućce są najwyższej klasy w Europie. W każdym duńskim domu zastawa stołu stanowi punnkt honoru, a w restauracjach, nawet bardzo skromnych oko cieszy się estetycznym układem talerzy i pięknymi obrusami. Tiwoli ma wszystko, czego dusza zapragnie jeżeli pożąda rozrywki i jest samotna - chociaż obecność licznych par zakochanych i zakochujących się świadczy, że Tivoli jest popularne również i wśród nie-samotnych. Można tam wysłuchać koncertu na świeżym powietrzu, albo w sali, można zobaczyć dobrą sztukę teatralną, albo przedstawienie baletowe. Dania Kocha taniec klasyczny i nowoczesny, a balet opery kopenhaskiej należy do najlepszych w Europie. W rejestrze tańca nowoczesnego Dania miała niejedną nieprzeciętną artystkę, by wymienić chociażby Impekoven.

Jest oczywiście i wesołe miasetczko z rozmaitymi tunelami wiatrów w których letnie sukienki pań fruwają wysoko do góry, pokazując siedzącym nazwenątrz gościom kawiarnianym opalone nogi i uda długonogich Dunek. /Ciąg dalszy nastąpi/

SJÆLLANDS
SYMFONI
ORKESTER

Glostrup Bibliotek
Kildevældets Allé 8
Nu på tirsdag kl. 20

Sankt Annæ Salen
Nu på onsdag kl. 20

Sonningpris
modtageren
den polske
komponist



WITOLD LUTO-SLAWSKI

dirigerer den første
danske opførelse
af sit værk:

»PRÆLUDIER
og FUGA«

Det øvrige program:
Dirigent:
Jesper Grove Jørgensen
Solist:
Marianne Jensen
Joh. Chr. Bach:
Sinfonia op. 18 nr. 6,
D-dur
W. A. Mozart:
Violinkoncert nr. 5,
A-dur, KV 219

Billetter til koncerten i Glostrup: kr. 8.-. Glostrup Bibliotek, Kildevældets Allé 5, tlf. (02) 96 48 10.

Billetter til koncerten i Sankt Annæ Salen: kr. 16.- og 20.-. Wilhelm Hansen, Gothersg. 9-11, tlf. 155457.

Orkiestra Symfoniczna Zelandii/Dania/wystąpiła pod dyrekcją Witolda Lutosławskiego w Glostrup, która wykonała utwór kompozytora "Preludia i Fuga na 13 solowych instrumentów smychkowych".
Utwór był już wykonywany w Londynie i w Bernie, a także został nagrany na płytę w kraju.
Duński recenzent koncertu pisze, że była to "symfonia jak śpiew ptaków".

Duńscy muzycy jazzowi/amatorzy/ otrzymali zaproszenie od Polaków i Francuzów na występy w tych krajach. Jeśli ekipa duńskich muzyków wyjedzie wezmie udział w czasie od 1.-4.04.br. w 13.Festiwalu "Jazz nad Odrą" we Wrocławiu/jazz nowoczesny/ i w okrsie od 30.04. - 2.05.br. w 7.Festiwal de Jazz w Dunkierce, który odbywa się w trzech grupach: jazz tradycyjny, nowoczesny i wolny.

Znany Polakom z występów na Konkursie Chopenowskim w Warszawie japoński pianista Fou Tsong wystąpił 28.02.br. w Kopenhadze w sali Odd Fellow Palae z koncertem utworów chopinowskich: 12 etiud i 24 preludia
Recenzent duński wyszedł z koncertu nie zadowolony, gdyż techniką nie można zastąpić naturalne wyczucie tak specyficznych utworów.
Nie każdy może być Chopinem czy Cortot`em.

W lutym br. na kopenhaskim lotnisku w Kastrup spotkało się dwóch braci Gimpel: Jakub/pianista/ i Bronisław/skrzypek/, którzy byli w drodze z Los Angelos/Jakub/do Szwecji oraz z Londynu/Bronisław/do Szwajcarii.
Obaj bracia wystąpią z koncertem/Brahms/ w sali Tivoli w Kopenhadze w dniu 12.sierpnia br. i będą uczestniczyli w otwarciu nowej sali koncertowej "Louisiana".

AFTEN KL. 20
Den polsk-amerikanske pianist
JACOB GIMPEL

Jakub Gimpel wystąpił z koncertem w Hvidrovre w dniu 7.marca br.
Artysta wykonał utwory: Beethoven a, Chopina, Debussy ego i Schuberta
....



SØNDAG DEN 7. MARTS KL. 20
HVIDOVRE MEDBORGERHUS
HVIDOVREVEJ 280
Program:
bl. a. Beethoven. Schubert.
Debussy. Chopin
Entre: 5.00 for medlemmer.
15.00 for ikke-medlemmer
Arr.: Musik i Hvidovre og
Hvidovre Kulturråd

ALICJA POMIAN-POŻERSKA

KONCERT E-moll
i
WIERSZE INNE

poezje

Druk i opracowanie graficzne
Veritas Foundation Press

Stron 264 Londyn Cena $9.00



Alicja Pomian-Pożerska

Zawartość II tomu zbioru poezji Alicji Pomian-Pożerskiej, to różnobarwny splot poematów i wierszy wprowadzających czytelnika w świat pełen zmiennych i mocnych wrażeń.

Kompletując swą twórczość do tego tomu autorka zapoczątkowała go kilkoma monumentalnymi poematami, pełnymi na przemian to uroku Chopinowskiego tworzywa, to dramatycznego napięcia, wynikającego z powikłań uczuć ludzkich, to czaru legendarnego świata bajki.

Całość tomu, na który składają się 102 poematy i wiersze, przesączona jest miłością autorki do ojczystego kraju, do skrawka ziemi, która stała się jej kolebką, do otaczającego ją i przemawiającego swym pięknem i doskonałością świata przyrody, z którego promieniujące życie wpływem swym nieustannie oddziaływuje na jej nigdy nie przerywający się związek ze Stwórcą Wszechświata wywyższonego ponad przyczyny i skutki kształtujące istotę człowieka w jej trwaniu na ziemi.

Tom pięknie wydany. Oprawa płócienna.
Nakład ograniczony.

Tejże autorki już na wyczerpaniu tom I zbioru poezji

„NAJLONOWE SKRZYDŁA"

Zamówienia proszę kierować pod adresem:
A l i c j a M a t u l e w i c z
1442 Sanchez Street. San Francisco,
California 94131. USA

NOTATKI SKANDYNAWSKIE

• W dniu 4.stycznia br.Związek Wolnych Polaków w Nykøbing F.zorganizował swój tradycyjny opłatek.

Po Mszy św. w j.polskim w sali parafialnej zebrali się członkowie Związku i sympatycy łącznie 38 osób.

Zebranych przywitał i złożył życzenia noworoczne prezes Ignacy Kozoń, a następnie w pięknych słowach przemówił O.Julian Bodnar, Duszpasterz polski w tutejszej parafii.

Głos zabrał także proboszcz O. L.Berning/Belg/.

Następnie łamano się opłatkiem Przy kawie śpiewano kolendy i w miłym nastroju długo jeszcze spędzono czas.

o W Sztokholmie odbył się w dniu 24.stycznia nadzwyczajny Walny Zjazd Oddziału Krajowego Stowarzyszenia Kombatantów Polskich w Szwecji, na którym po ustąpieniu prezesa inż.T.Głowackiego wybrano nowy zarząd: J.Pieniężny-prezes, W.Sas-Korczyński-wiceprezes Z.Żak-Stadfors - sekretarz,J.Kudryk-skarbnik i J.Janas człzarz.

• Planowane na 31.01.br.posiedzenie Komitetu Obywatelskiego Wolnych Polaków w Danii, odbyło się w dniu 28.01.76

• Komitet Organizacyjny tzw.Przesłuchania Sacharowa w Kopenhadze /w październiku 1975 r./zasądzony został na zapłacenie odszkodowania w wysokości 10 tysięcy duńskich koron/ca 800 Ł ang./pastorowi Michałowi Wurmbrandowi,który ze swoją żoną Judith został wyrzucony przez organizatorów ze składu zespołu przesłuchującego świadków, do którego został zaproszony.

• W niedziele dnia 14.marca br. odbyło się w Nykøbing F. posiedzenie Komitetu Organizacyjnego 50-lecia Związku Wolnych Polaków w Danii z udziałem przedstawiciela z Kopenhagi, na którym omawiano program uroczystości centralnej.

Należy zaznaczyć, że wszystkie imprezy organizowane przez wolnych Polaków odbywają się pod hasłem złotego jubileuszu Związku Robotników Polskich.

• Dnia 17.marca br. odbyła się inauguracja Delegatury Skarbu Narodowego w Danii.

Tradycja Skarbu w Danii sięga roku 1915, gdy wspierano finansowo Komitet Polski w Genevie.Po II wojnie światowej delegatura istniała do roku 1961.

Obecnie na zebraniu w Kopenhadze przedstawiciel Komitetu Obywatelskiego wręczył nominację Głównej Komisji Skarbu Narodowego Delegatowi na Danie.

• Biblioteka Polska w Kopenhadze przy Hans Bogbinders Alle 4 posiada duży księgozbiór beletrystyki utworów pisarzy polskich, które ukazują się poza krajem, dział książek dla dzieci i młodzieży oraz książki z zakresu najnowszej historii Polski.

Dla miłośników literatury kryminalnej Biblioteka posiada książki w języku angielskim.

Biblioteka jest czynna w każdy czwartek w godz. 18.30 - 21.00 oraz w każdą drugą i czwartą niedzielę po nabożeństwach w języku polskim tj.od godz. 13.00 - 14.00

• W dniu 13.03.br. odbyło się posiedzenie Wydziału Wykonawczego Komitetu na Rzecz Wolnej Polski w Skandynawii.

• W dniu 28.02.br. odbyło się posiedzenie Rady Narodowej RP w Londynie pod przewodnictwem prezesa F.Wilka. Porządek posiedzenia przewidywał m.in.podjęcie uchwały/publikujemy na str.1/, sprawozdanie Komisji Budżetowej i wybór Sądu Honorowego.

Przewodniczący Rady Narodowej RP powitał w jej składzie delegata ZSP w W.Brytanii inż.A.Zakrzewskiego i Dr E.Kruszewskiego z Danii.

Znami, młodzi Przyjaciele

OGÓLNOSKANDYNAWSKIE SPOTKANIE MŁODZIEŻY ŻYDOWSKIEJ Z POLSKI

GLÄMSTA 26-28 MARCA 1976

POD HASŁEM:
ŻYDOWSKA ŚWIADOMOŚĆ WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE

JEST TO DRUGIE SPOTKANIE MŁODZIEŻY ŻYDOWSKIEJ Z POLSKI OSIADŁEJ W SKANDYNAWII. JUŻ W TEJ CHWILI NA RĘCE ORGANISATORÓW NAPŁYNĘŁO WIELE ZGŁOSZEŃ ZE SZWECJI I DANII.

W PROGRAMIE, KTÓRY W DALSZYM CIĄGU STARAMY SIĘ JAK NAJBARDZIEJ UATRAKCYJNIĆ, PRZYGOTOWANO M.IN. SPOTKANIE Z DR. A. SZULCZYŃSKIM,HISTORYKIEM, KTÓRY BĘDZIE MÓWIŁ O"STRATEGICZNYCH PERSPEKTYWACH ROZWOJU SYTUACJI NA BLISKIM WSCHODZIE", Z URI ELKINEM, Z KTÓRYM BĘDZIEMY DYSKUTOWAĆ NA TEMAT "KIBUC - MARZENIE O RÓWNOŚCI I BRATERSTWIE" I Z PISARKĄ ŻENIĄ LARSSON, KTÓRA NIEJEDNOKROTNIE JUŻ PORUSZAŁA TEMAT SAMOOKREŚLENIA ŻYDOWSKIEGO W SWOICH KSIĄŻKACH, "MIEJSCE IZRAELA W SAMOOKREŚLENIU ŻYDOWSKIM" - DYSKUSJA PROWADZONA PRZEZ Z. LARSSON. W PROGRAMIE PRZYGOTWANO PROJEKCJĘ FILMU, DYSKUSJE, ZABAWY ITP.



UDZIAŁ W TYM SPOTKANIU, KTÓRE ODBĘDZIE SIĘ W GLÄMSTA - OK.120 KM NA PÓŁNOC OD SZTOKHOLMU, MOGĄ WZIĄĆ WSZYSCY, KTÓRZY UKOŃCZYLI 18 LAT.
OPŁATA ZA UCZESTNICTWO WYNOSI 50,- SKR (75,- DKR) I POKRYWA WSZYSTKIE KOSZTY UTRZYMANIA W CZASIE TRWANIA SPOTKANIA.
WSZYSCY ZAINTERESOWANI PROSZENI SĄ O JAK NAJSZYBSZE PRZESŁANIE ZAŁĄCZONEJ PONIŻEJ KARTY ZGŁOSZENIA, W TERMINIE DO 18 MARCA 1976.

- W DANII: NA ADRES ABRAHAM LANDSTEIN, PUGGÅRDSGADE 6,1573 KÖBENHAVN TEL. 01/ 15 66 42
- W SZWECJI:
  MALMÖ - JAFF SZAC, POST BOX 2038, 20012 MALMÖ 2 TEL. 046/ 121125
  GÖTEBORG - JACKIE JAKUBOWSKI, GÅNGLÅTEN 5, 421 46 GBG TEL. 031/456588
  STOCKHOLM - MICHAL JAGET, NYBROGATAN 19, 114 39 STOCKHOLM, TEL.08/626686

KARTA ZGŁOSZENIA

IMIĘ I NAZWISKO: --

WIEK: --

DOKŁADNY ADRES: --

EWT. TEL.:---------------

NINIEJSZYM ZGŁASZAM SWÓJ UDZIAŁ W SPOTKANIU MŁODZIEŻY ŻYDOWSKIEJ Z POLSKI W GLÄMSTA W DNIACH 26 - 28 MARCA 1976 R.

----------------DNIA-----------1976 ------------------------
(PODPIS)

KALENDARZ HISTORYCZNY

3.stycznia - Trzeci rozbiór Polski dokonany przez Rosję, Prusy i Austrię w 1795.

14.stycznia 1770 - urodził się Adam Czartoryski, mąż stanu,przywódca emigracji po powstaniu listopadowym

15.stycznia 1869 urodził się Stanisław Wyspiański

22.stycznia 1863 wybuchło Powstanie Styczniowe

23.stycznia 1793 nastąpił drugi rozbiór Polski, w którym wzięły udział Rosja i Prusy

10.lutego 1920 - Gen.Józef Haller dokonał w Pucku zaślubin Polski z morzem.
Swięto Morza w Polsce niepodległej.

13.lutego 1945 - Prostest rządu Tomasza Arciszewskiego przeciw układowi w Jałcie

15.lutego 1840 - P.F.Strzelecki, podróżnik, dotarł na szczyt w Australii, który został nazwany Górą Kościuszki

18.lutego 1386 - ślub Jadwigi z Jagiełłą

23.lutego 1859 - śmierć Zygmunta Krasińskiego

26.lutego 1926 - Gdynia uzyskuje prawa miejskie

17.marca 1921 - uchwalenie przez Sejm Ustawodawczy pierwszej Konstytucji Polski Odrodzonej

18.marca 1921 - podpisanie Traktatu Ryskiego ze Związkiem Sowieckim

20.marca 1848 - wybuch powstania w Wielkopolsce

24.marca 1794 - Przysięga Tadeusza Kościuszki na Rynku Krakowskim

26.marca 1945 - Aresztowanie przez Sowiety 16 przywódców Polski Podziemnej

1.kwietnia 1656 - Śluby Jana Kazimierza w katedrze lwowskiej

4.kwietnia 1794 - Bitwa pod Racławicami

10.kwietnia 1525 - Hołd Pruski na Rynku w Krakowie

17.kwietnia 1794 - wybuch powstania pod wodzą Jana Kilińskiego w Warszawie

17.kwietnia 1943 - Nota rządu polskiego do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w sprawie zbrodni katyńskiej

25.kwietnia 1333 - koronacja Kazimierza Wielkiego

25.kwietnia 1895 urodził się gen. Grot-Rowecki, Komendant Główny Armii Krajowej 1942-43, rozstrzelany przez Niemców w 1944 r.

28.kwietnia 1939 - Hitler zrywa pakt o nieagresji z Polską

30.kwietnia 1950 - śmierć K.Pużaka, przewodniczącego Rady Jedności Narodowej od 1944 w Kraju. Umiera w więzieniu.

3.maja 1791 - Uchwalenie Konstytucji.
N.M.P.Królowej Polski, Swięto Narodowe

5.maja 1846 - urodził się Henryk Sienkiewicz

8.maja 1945 - kapitulacja Niemiec w II.wojnie światowej

12.maja 1935 - śmierć Józefa Piłsudskiego

12.maja 1970 - śmierć gen.Władysława Andersa

18.maja 1944 - Wojsko Polskie zdobywa Monte Cassino

POSK

POLSKI OŚRODEK SPOŁECZNO-KULTURALNY

W WIELKIEJ BRYTANII

Polish Social & Cultural Association Ltd.

9, PRINCES GARDENS, LONDON, SW7 1NB

Tel.: 01-584-2363

238/246, KING STREET, LONDON, W6 0RF

•

CZŁONEK POSK-u: jednorazowa wpłata £10 pozwala zostać każdemu członkiem POSK.

FUNDATOR POSK-u: wpłata £250 (lub równowartość) jednorazowo albo ratami w ciągu 5 lat pozwala zostać fundatorem POSK. Nazwiska fundatorów zostaną trwale uwidocznione w gmachu POSK.

NIE ZWLEKAJ! DOŁĄCZ DO WIELKIEJ I WSPÓLNEJ SPRAWY!

POSK WINIEN BYĆ DZIEŁEM WSZYSTKICH POLAKÓW!

•

CZYM POSK JEST IDEOLOGICZNIE?

Założeniem generalnym POSK jest skupienie nagromadzonych wartości materialnych i duchowych, które nasza emigracja po drugiej wojnie światowej potrafiła utrzymać i rozwinąć w pełnej wolności ideowej i politycznej, zgodnie z tysiącletnią tradycją naszej kultury.

CZYM POSK MA BYĆ FIZYCZNIE?

POSK ma być wspólną siedzibą polskich organizacji naukowych, kulturalnych, społecznych i towarzyskich — czyli domem polskiej emigracji, gdzie znajdą się zbiory biblioteczne, teatr, sale muzealne, sale klubowe itp. Ambicją POSK jest, by gmach stał się narodową ambasadą, reprezentującą wszystko, co jest najlepsze i co może świadczyć o wielkości naszego narodu i jego historii.

Adres Wydawnictwa i Redakcji: Box 1806 Dk-2300 Copenhagen S., Denmark. Konto Postgiro Nr 220 55 05. Za treść publikacji podpisanych odpowiedzialność ponoszą autorzy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Ogłoszenia organizacji niepodległościowych zamieszcza się bezpłatnie. Prenumerata roczna dkr. 40; półrocznie dkr. 20; Cena egzemplarza dkr. 4; Abonenci z poza Skandynawii opłacają dodatkowo porto wg taryfy.

Redaktor Michał W. Zbąski